

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny I. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzempl. 30 gr. we Lwowie i na prowincji.

Dziś 20 stronic

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8811.

Lwów, poniedziałek 25 marca 1929.

Rok XX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Wyrok w procesie o zaburzenia w Hrebennem.

Sąd marszałkowski uniewinnił postą Towarnickiego. - Sensacyjna rozprawa przed sądem przemyskim o zastrzelenie kapitana przez porucznika. - Samobójstwo 60-letniego „Sinobrodego z ul. św. Zofii”. - Przeszeregowanie pracow. pocztowych.

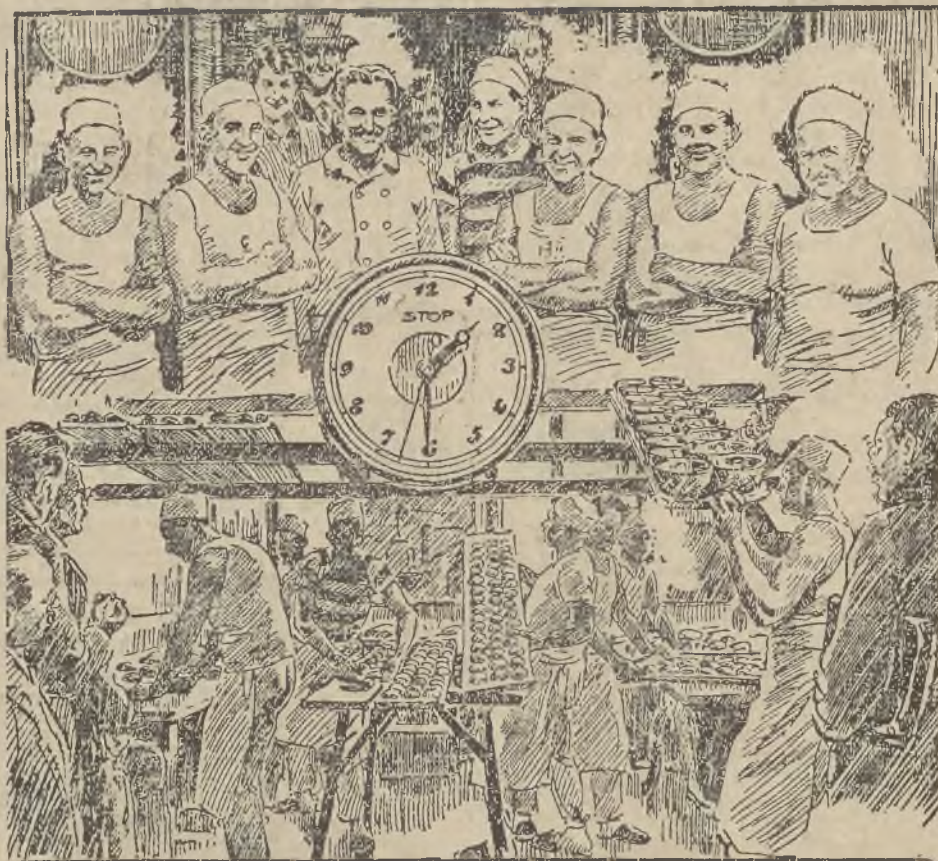
Wina - Wódki - Likierzy najtaniej poleca firma „ZAKOPANE” - Moor i Stachowicz, Akademicka 24. -- L. Sapięhy 25.

Od 1. kwietnia 1929 ORIGINAL SCHIMAY—HARMONY—FOUR???

P. PREZYDENT RZPLTEJ SPĘDZI ŚWIĘTA W SPALE. (Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 23. marca. (ab). P. Prezydent Rzplitej spędzi dorocznym zwyczajem święta Wielkiejnocy w Spale. Termin wyjazdu i powrotu ze Spaly nie został jeszcze ustalony.

AWANSE OFICERSKIE OGŁOSZONE ZOSTANĄ PO ŚWIĘTACH. (Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 23. marca. (ab). Jak się dowiadujemy, niebawem będzie ogłoszona lista imienna awansów oficerskich. Lista miała być ogłoszona w ciągu miesiąca marca, jednakże biuro personalne Min. spraw wojsk. wskutek nawału prac ustalenie listy zmuszone było opóźnić. Ogłoszenie listy nastąpi w pierwszych dniach kwietnia.

NOWELA O UREGULOWANIU FINANSÓW KOMUNALNYCH. (Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 23. marca. (ab). W nadechodzący wtorek odbędzie się w Prezydium Rady Min. konferencja przy udziale przedstawicieli Min. skarbu, Min. spraw wown., oraz reprezentantów Związku miast polskich. Przedmiotem konferencji ma być sprawa noweli o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w celu przywrócenia samorządom uprawnień finansowych.



ŚWIATOWY REKORD PIEKARSKI. (Do artykułu na stronie 6-tej).

Wyrok uwalniający Lindego i Bana

ZATWIERDZONY PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY.

Warszawa, 23 marca. (Tel. G. P.). Sąd Najwyższy przesądził losy procesu p. Marjana Lindego i Wilhelma Bana, skazanych początkowo na rok więzienia za rzekome podrobienie podpisu śp. Huberta Lindego, a następnie uniewin-

nionych przez sąd apelacyjny. Prokurator spóźnił się ze złożeniem skargi kasacyjnej, wobec czego wyrok całkowicie uniewinniający Lindego i Bana stał się prawomocny.

DWA ładnie umeblowane lub próżne POKOJE natychmiast poszukiwane. Zgłoszenia pod „NATYCHMIAST” do admin. Gazety Porannej.

PENSJE URZĘDNICZE WYPŁACONE ZOSTANĄ 30 BM.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 23 marca. (st) Min. skarbu rozesał do wszystkich urzędów kasowych zezwolenie ze względu na święta Wielkiejnocy wypłacenia pensji urzędnikom i funkjonarjuszom już 30 b. m.

USTĄPIENIE PREZESA SADU NAJWYŻSZEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 23 marca. (st) Agencja „Press” dowiaduje się, że prezes Sądu Najwyższego dr. Aleksander Mogilnicki został przez p. Prezydenta Rzplitej zwolniony z zajmowanego stanowiska i przechodzi z dniem 31 marca 1929 na emeryturę.

ŚLUB CÓRKI P. DEVEYA

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 23 marca. (st) Doradca finansowy rządu polskiego p. Devey, wyraził życzenie wykonania całej wyprawy ślubnej córki swojej w Polsce. Ślub p. Devey z p. Fryderykiem Algierem z Detroit odbędzie się 30 kwietnia. W jednym z magazynów warszawskich (u Hersego) wykonana została suknia ślubna panny młodej z kilkumetrowym trenem oraz około dwadzieścia innych sukien, kostjumów i td.

W służbie doktryny.

GO P. PREMIER POWIEDZIAŁ SPOŁECZEŃSTWU? — POCHWAŁA NA SZEGO DOBROBYTU. — DOSKONAŁOŚĆ PROJEKTU BUDOWLANEGO. — I WOGÓLE — WSZYTKO JEST NAJLEPIEJ.

Lwów, 24. marca.

Wielka mowa p. premiera Bartla miała być odpowiedzią na podjętą przez Sejm inicjatywę co do wyjaśnienia i poprawy naszej sytuacji gospodarczej. Podejmując ten temat, Sejm zastrzegł się przez usta posła Diamanda, że wykluczyć pragnie wszelkie akcenty polityczne i przeciw-rządowe. Podobne oświadczenie złożone zostało również parokrotnie w czasie kampanji przeciw b. ministrowi Czechowiczowi. Jednak jak tam, tak i tutaj akcja Sejmu posiada charakter **dobrze obranego uderzenia taktycznego**. Jak tam sprawa dodatkowych kredytów dawała Sejmowi mocne prawne oparcie do wystąpienia, podobnie i tutaj istnieją **silne podstawy do pośredniego podważenia rządu**. Sytuacja gospodarcza bowiem jest **zła**.

Nie jesteśmy defetystami i nie alarmujemy nikogo prognozą katastrofy. Uważamy, że przy właściwej i energicznie wykonywanej metodzie pracy **może i powinna nastąpić poprawa**. Ale musimy widzieć **rzeczywistość** taką, jaka jest. Nie mamy względu do papierowych materiałów p. premiera, natomiast mamy **bezpośredni kontakt z życiem**. I tego, co obserwujemy, nie możemy nazwać inaczej, jak **kryzysem**. Kryzysu dowodzi rekordowa ilość zaproszonych weksli i wzrost drożyzny i ciasnota kredytowa i stagnacja plac i zastraszająca pauperyzacja wszystkich warstw społeczeństwa.

Jakże inaczej wygląda sprawa w oświetleniu prof. Bartla. Prawda, że popekały szyny kolejowe i w łodach ugrzązł nasz bałtycki eksport, ale **poza to — jest dobrze**. Podrożeje **chleb**, jednak to właśnie będzie **„całkowitym sukcesem rządu”**. O czekającej nas wielkiej **podwyżce cen węgla**, p. premier nie wspomniał, ale nie należy wątpić, że to również należy do długiej serii objawów pocieszających. Sytuacja na rynku drzewnym wprawdzie „uległa osłabieniu”, ale zato „**wyjaśniła się**”. Bilans handlowy ciągle „poprawia się”. Krótko — wiosna idzie i „ze spokojem przeżywać będzie można każdy dzień”.

Równie wiosenny spokój cechuje poglądy p. premiera na **rządowy projekt budowlany**. Po wielkiej fali protestów, jaka ub. niedzieli ogarnęła cały kraj, nie ma prof. Bartel nic innego do powiedzenia, jak to, że **ów projekt jest znakomity i konieczny**. Argumenty, przytoczone w jego obronie, są **bezkrzytyczne i tendencyjne**. Prof. Bartel ogranicza się do wykazywania, jak nikła będzie podwyżka mieszkań jednoizbowych, a wygodnie pomija mieszkania dwu- i trzyizbowe, bo to **popsułoby optymizm rachunku**. P. Premier stwierdza, że pożyczki budowlanej nie może rzucić na rynek „ze względu na stan rynku pieniężnego”, i nie sądzi, aby wysokość tej pożyczki mogła przekraczać **50 milionów**, ale równocześnie spodziewa się osiągnąć z „podatku czynszowego”... **14 miliardów**. P. premier oblicza, że budowa tanich mieszkań nie kalkuluje się przy 6-procentowym kredycie, ale zapomina dodać, że również nie będzie się kalkulować przy 4-procentowym kredycie państwowym.

Idąc tą drogą można oczywiście dość do wniosków dowolnych. Jednak **efekt takiego „wykładu” musi wypaść deprymująco**. I tak też wypadł.

Cenimy wysoko naukowe kwalifikacje p. prof. Bartla, jednak geometria wykłonna jest dziedziną **bardzo odległą od życia i od tych zagadnień, które to życie dyktuje**. Doktryna sama, choćby najbardziej pocieszająca, nie wystarczy.

W wielkiej mowie p. premiera nie znalazło społeczeństwo **nic naprawdę pocieszającego**. Ani zrozumienia dla niedomagań, ani odpowiedzi na nasze **rzeczywiste troski i nędzę**. To, co zostało wypowiedziane, jest niestety **tylko urojeniem**.

Jakże można się dziwić, że w tych warunkach **sympatja społeczeństwa odwraca się zwolna od rządu ku Sejmowi — nawet takiemu, jakim**

jest? Bo przy całej swej demagogii, słabości, przy niechwalebnych metodach walki **raczej Sejm niż rząd bliżki jest prawdzie i trzeźwej ocenie faktów**. Raczej słusznosc ma poseł Diamand, gdy nazywa projekt budowlany „**podatkiem na żebraków, by pomóc ubogim**”, — niż p. premier, wpatrzony w swe krzywe ortogonalne.

I jakże wreszcie się dziwić, że pogłoska o bliskim przejściu prof. Bartla na inny, mniej eksponowany posterunek spotkała się u społeczeństwa z tak serdecznym i życzliwym aplauzem?

Sąd marszałkowski uniewinnił posła Towarnickiego.

WYROK TEN SPOWODOWANY ZOSTAŁ BRAKIEM POZYTYWNYCH DOWODÓW WINY. — NATOMIAST SĄD ZAZNACZA, ŻE POSEŁ ZE WZGLĘDU NA SWE STANOWISKO WOBEC OPINJI PUBLICZNEJ — WINIEN UNIKAĆ UDZIAŁU W TRANSAKCJACH, DAJĄCYCH POLE DO KOMENTARZY DWUZNACZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 23. marca. (ab) Sąd marszałkowski złożony z superarbitra wicemarsz. Sejmu Czerwotyńskiego, oraz arbitrów pp. Diamanda i Jędrzejewicza, zakończył dziś swoje prace, podając do wiadomości publicznej wyrok sądu. — Motywy tego wyroku są wcale obszernie i bieżąco następujące:

Sąd marszałkowski stwierdził, na zasadzie zbadania stron i świadków, że sen. Miklaszewski mógł ze względu na prowadzone przez niego pertraktacje z rządem polskim odsprzedać 60% akcji „Gazów Wschodnich” i być uważanym za osobę dostatecznie upoważnioną za stronę sprzedającą, aby poszczególne właściciele tych akcji lub też pełnomocnicy właścicieli zwracali się do niego o sprzedaż lub pośredniczenie w sprzedaży takowych. Wobec stwierdzenia przez sąd, że poseł Towarnicki rzeczywiście pewną ilość sztuk akcji reprezentował, był on w prawie zabiegać u sen. Miklaszewskiego o ich sprzedaż.

Sąd stwierdza, że przebieg rokowań w powyższej sprawie między sen. Miklaszewskim a posłem Towarnickim, ze względu na

sprzeżność zeznań obu stron, nie pozwala na ustalenie niezbitych dowodów, aby p. Towarnicki za nabycie pewnej części reprezentowanych przez niego akcji obowiązał się zająć stanowisko przy przeprowadzeniu tej sprawy na posiedzeniu komisji

przem. handlowej lub też nie przeciwstawić się powyższej transakcji.

Chociaż z jednej strony zeznania posła Langiera jako świadka rozmowy p. Miklaszewskiego i Towarnickiego w powyższej sprawie, mogłyby stwierdzić fakt powyższy, jednak dosłyszane przez niego pojedyncze słowa były tylko

urywkami rozmowy

i to wyłącznie pierwszej jej części. Natomiast całe zachowanie się p. Towarnickiego na posiedzeniach komisji przem. handlowej, oraz wygłoszone przez niego zdania do pojedynczych osób, wyrażały zgodną opinię przeciwną transakcji, a tem samem zadają kłam przypuszczeniom, jakoby przyjął na siebie jakikolwiek wobec p. Miklaszewskiego zobowiązania.

Wobec powyższych danych sąd marszałkowski uznał posła Towarnickiego niewinnym czynu karygodnego, nie liczącego ze stanowiskiem posła sejmowego.

Natomiast sąd **zmuszony jest zaznaczyć, że wobec**

opinji publicznej,

kłóra ma prawo domagać się od posłów, aby się wstrzymywali od wszystkich zajęć i czynności, które mogą pośrednio lub bezpośrednio wpłynąć na ich stanowisko w rozprawach sejmowych, że wobec przedstawienia przez rząd sprawy kupna terenów naitowych w Sejmie i wobec wiadomej p. Towarnickiemu różnicy zdań w tej

sprawie między poszczególnymi posłami i grupami parlamentarnymi winien był on unikać wszelkich transakcji i zabiegów w swoim czy zdaniem imieniu, aby sąd jego jako czuwcy w tej sprawie mógł być w każdej swej części jak najczystszy i w żadnym wypadku nie mógł być posądzony, że wypływa z innych pobudek.

Sąd stwierdza, że postępowanie posła Langiera

pomimo tego, że było podyktowane przez najlepszą chęć i kierowane czystymi pobudkami, zmierzającymi do usunięcia z życia parlamentarnego wszystkich niewłaściwych i ujemnych dla godności Sejmu objawów, było

wysoce lekkomyślne,

albowiem po 1) starał się użyć czynności nie liczącej z godnością poselską, a mianowicie **umyślnego podsłuchiwania cudzych rozmów**, 2) postawił publicznie p. Towarnickiemu ciężkie zarzuty **szantażu i wymuszenia**, nie stwierdzone przez niego osobiście, a wypowiedziane jedynie na wiarę osób, z którymi niema żadnych bliższych stosunków, dostatecznie go upoważniających do bezwzględnego do nich zaufania i do wykonywania otrzymanych od nich poleceń, 3) nie zaznajomił się dostatecznie z całością kształtem będącej na porządku dziennym sprawy, gdyż swojemu wystąpieniu na komisji **mógł wywlekać wręcz przeciwnie skutki od tych, które się starał osiągnąć i mógł dopomóc właśnie tym czynom, które jako niemoralne i szkodliwe pragnął przez swoje wystąpienie zaszachować i unieszkodliwić**.

SPRAWA WOŹNICKI - JĘDRZEJEWICZ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. marca. (ab). Dziś odbył posiedzenie sąd marszałkowski w sprawie **posła Woźnickiego i Jędrzejewicza**. Prace sądu marszałkowskiego mają być przeprowadzone w tak szybkim tempie, aby ze względu na bliskie zamknięcie prac sejmowych sąd marszałkowski mógł już w poniedziałek nadchodzący wydać swój wyrok w tej sprawie.



Senat ponownie przypomina Rządowi konieczność podniesienia płac pracowników państw.

I WZYWA DO WYPŁACENIA PODWYŻKI MIESZKANOWEGO ZA ROK 1928.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 23. marca. (ab) Senat dzisiaj zatwierdził rezolucję do preliminarza budżetowego. Przy budżecie Prezydium Rady Min. przyjęto rezolucję wzywającą rząd, aby rozważył sprawozdanie o czynnościach i wydatkach Komitetu Funduszu dla popierania nauki i kultury 5 milj. zł., który został pod zarządem Prezydium Rady Min.

Przy budżecie Min. spraw zagr. uchwalono rezolucję o rozłożeniu większej opieki nad emigrantami do Południowej Ameryki i Argentyny oraz rezolucję sen. Thulliego, aby rząd poczynił odpowiednie starania celem uzyskania kolonii dla Polski.

Przy budżecie Min. spraw wewn. uchwalono rezolucję wzywającą rząd do przedłożenia ustawy o funduszu obrony państwa, rezolucję o rozszerzenie Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie pod Lwowem, o uregulowanie stosunków prawnych lekarzy okręgowych w Małopolsce i przedłożeniu ustawy o walcu z gruźlicą.

Przy budżecie Min. skarbu przyjęto rezolucję stwierdzającą, że podniesienie płac pracowników państwowych przynajmniej do wysokości realnej wartości płac z końca 1926 r. jest najpilniejszym obowiązkiem państwa, — druga rezolucja wzywa rząd, by system preliminarza uwzględnił płace pracowników państwowych w wysokości nie niższej jak ich realna wartość z końca 1926 r., oraz rezolucję, wzywającą rząd, by wypłacił wszystkim pracownikom zaległą za r. 1928 podwyżkę dodatku mieszkaniowego w wysokości 70 proc. uposażenia miesięcznego.

Przy budżecie Min. komunikacji uchwalono rezolucję, domagającą się pragmatyki służbowej, przepisów dyscyplinarnych i ustawy emerytalnej dla pracowników kolejowych.

Przy budż. Min. oświaty przyjął rezolucję sen. Thulliego, aby rząd przedłożył projekt prawa małżeńskiego, by zapobiec dalszemu chaosowi w tej dziedzinie.

Przy budżecie Min. sprawiedliwości przyjęto rezolucję sen. Makarewicza, wzywającą rząd do urządzenia zakładu dla niepoprawnych.

Senat m. i. przyjął ustawę o poborze rekruta na r. 1929, nowelę do u-

stawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, nowelę do ustawy skarbowej, mocą której zwalnia się koleje państwowe od wpłaty do Skarbu kwoty 95 milionów i zwraca się już wpłacone 23 miliony, ustawę o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na wzmoczenie ruchu mieszkaniowego do wysokości 100 milionów. (Wyzwolenie wstrzymało się od głosowania nad tą sprawą). Izba postanowiła zapowiedzieć zmiany do usta-

stawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, nowelę do ustawy skarbowej, mocą której zwalnia się koleje państwowe od wpłaty do Skarbu kwoty 95 milionów i zwraca się już wpłacone 23 miliony, ustawę o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na wzmoczenie ruchu mieszkaniowego do wysokości 100 milionów. (Wyzwolenie wstrzymało się od głosowania nad tą sprawą). Izba postanowiła zapowiedzieć zmiany do usta-

wy nowelizującej rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o ustroju sądów powszechnych.

WYBORY DO TRYBUNAŁU STANU.

Warszawa, 23. marca. (ab). Senat dokonał dziś uzupełniających wyborów do Trybunału Stanu w miejsce dwóch członków, którzy zrezygnowali. Wybrani zostali p. Kuligowski i b. wicepremier Thugutt. P. Thugutta wybrano w drugim głosowaniu, ponieważ na niego i na b. premiera Sliwińskiego padła równa ilość głosów. Dopiero w drugim głosowaniu p. Thugutt skupił na sobie więcej głosów.

Uchwała sejmowej komisji budżetowej w sprawie zarzutów Marszałka Piłsudskiego.

ODRZUCONO POPRAWKĘ SENATU PRZYWRÓCENIA FUNDUSZU DYSPOZYCYJN. M. S. WEWN.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 23. marca. (ab) Na komisji budżet. Sejmowi p. Byrka referował poprawki Senatowi do preliminarza budżetu. Preliminarz zamykał się nadwyżką 29 milionów Uchwały Senatu pogorszyły go o 22 miliony, tak, że nadwyżka wynosi już tylko ponad 7 milionów zł.

W ustawie skarbowej Senat upoważnił Min. skarbu do dalszej podwyżki uposażeń o 15%, a więc do 30%. Senat idzie więc dalej, aniżeli najdalej idące stronnictwa Sejmu, które proponowały 25%. Wydatki talki wymagałyby 270 milionów zł., na co Senat daje tylko 7 milionów jako nadwyżkę budżetową.

Dłuższą dyskusję wywołała uchwała uchwalona przez Senat poprawka przywracająca min. Składkowskiemu fundusz dyspozycyjny. Poseł

Trampeczyński oświadczył, że Klub Nar. w Senacie z powodu nieporozumienia umożliwił przejście tej uchwały, ale Klub ten nie może p. Składkowskiemu przyznać tego funduszu chyba, że będzie nim administrowała jakaś komisja parlamentarna wedle wniosków ministra. — Poza to p. Trampeczyński uważa p. Składkowskiego za partyjnika w administracji, przyczem przytacza przykład z wojew. Borkowskim, który zwalcza wszelkimi sposobami nar. demokrację i cieszy się poparciem min. Składkowskiego.

Poseł Polakiewicz prosił o zaprzeczenie wniosku p. Trampeczyńskiego, ażeby funduszem dyspozycyjnym dysponował Sejm. Tego rodzaju wnioskiem p. Trampeczyński dyskredytuje siebie, bo zdradza, jakie ma pojęcia o

praworządności. Poza to p. Polakiewicz najkategoryczniej musi się za strzec przeciwko tonowi, jakim posługiwał się p. Trampeczyński, mówiąc o polskim Ministrze spraw wewn. W rezultacie uchwała Senatu została odrzucona 15 głosami przeciwko 10.

Poprawki Senatowi w budżecie Min. Skarbu odrzucono (m. in. o zmniejszenie dochodów z podatku majątkowego o 25 milionów). Odrzucono poprawki w budżecie Min. Sprawiedliwości. W budżecie Min. Komunikacji przyjęto poprawki Senatowi, zwiększające wydatki na naprawę taboru o 5,218.770 zł. (ze względu na koszty wyrządzone ostrą zimą), oraz przywrócono 2 miliony zł. jako koszty specjalnych badań technicznych (obrona przeciwgazowa kolejarzy). W budżecie Min. Rolnictwa odrzucono poprawki Senatowi.

Nadwyżka budżetowa, jaką Sejm uchwalił, obniżyła się o okragłe 8 milionów, czyli wynosi 21 milionów po potrąceniu dodatku dla urzędników, oraz zasiłków dla inwalidów. Poseł Byrka wyjaśnia, że gdyby wniosek co do podatku majątkowego nie uzyskał na plenum Sejmu większości 11/20, wynikłby deficyt około 4 miliony zł.

Komisja przyjęła poprawkę Senatowi, aby z sumy 18 milionów dla inwalidów, wydano dla ciężko poszkodowanych 4 miliony, a nie 3 miliony. Natomiast odrzucono poprawkę Senatowi, upoważniającą rząd do wypłacenia z nadwyżek budżetowych dalszego dodatku urzędnikom do łącznej wysokości 30%.

Przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem Klubu Nar. w sprawie zarzutów Marszałka Piłsudskiego co do nadużyć w budżecie Min. spr. wojsk. Po referacie p. Rybarskiego p. Kościółkowski postawił wniosek, aby przewodniczący komisji zwrócił się do Marszałka Sejmu z prośbą o spowodowanie przyspieszenia odpowiedzi rządu na interpelacje w tej sprawie. W głosowaniu wniosek ten upadł. Komisja postanowiła natomiast zaproponować Sejmowi uchwałę, wzywającą rząd do niezwłocznego udzielenia szczegółowych wyjaśnień w sprawie zarzutów Marszałka Piłsudskiego celem pociągnięcia winnych do konstytucyjnej i sądowej odpowiedzialności

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Konflikt w komisji administracyjnej.

KLUBY LEWICY POLSKIEJ PRZECIW PRZEWODN. POLAKIEWICZOWI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. marca. (ab) Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej przyszło do ostrej scysji między trzema klubami lewicy polskiej a przewodniczącym komisji p. Polakiewiczem z którego działalności jako prezesa komisji owe stronnictwa są niezadowolone. Zarzuciły one p. Polakiewiczowi stronnictwość, hamowanie prac komisyjnych. P. Polakiewicz oświadczył, że tej deklaracji nie może przyjąć do wiadomości. Niezadowolonym przysługuje możliwość zgłoszenia wotum nieufności dla niego. Poseł Pawłowski (stron. chłop.) zgłosił wniosek, ażeby komisja na dzisiejszym posiedzeniu wzięła pod

obrady projekt ustaw samorządowych. P. Polakiewicz sprzeciwił się temu, zaznaczając, że w razie uchwalenia wniosku p. Pawłowski, zamknięcie posiedzenia komisji. Doszło do kontrowersji i p. Pawłowski został przywołany do porządku. Gdy wniosek p. Pawłowski go przeszedł, przewodniczący posiedzenie zamknął.

Obie strony zwróciły się do Marsz. Sejmu Daszyńskiego. Dzięki jego interwencji postanowiono odbyć w poniedziałek posiedzenie komisji administracyjnej, która ma zawierać porządek dzienny, wyrażony w dezyderatach stronnictwa lewicy.

13 punktów poniedziałkowego Sejmu

SPRAWA „POLMINU” NIE JEST OBJĘTA PORZĄDKIEM DZIENNYM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. marca. (ab) Poniedziałkowy porządek dzienny obrad Sejmu obejmuje punktów trzynaście, wśród których figurują sprawa obniżenia opłat paszportowych, sprawa poprawek Senatowi do budżetu, dalszy ciąg dyskusji nad sytuacją gospodarczą kraju i i. Zwraca uwagę, że na porządku dziennym brak projektu rządowego o nabywaniu przez „Polmin” terenów naftowych.

Jak się dowiadujemy, rząd postanowił chwilowo z tą sprawą się wstrzymać, ze względu na to, że socjaliści zdecydowali się w ostatniej chwili nie popierać projektu rządowego. W ten sposób sprawa, która wywołała tyle rumoru i hałasu na terenie sejmowym i poza Sejmem, znika, przynajmniej chwilowo z areny sejmowej.

UCZNIOM NIE WOLNO GRAĆ W „TOTKA”.

Warszawa 24. marca (Tel. G. P.). Do dyrekcji szkół rozesłano okólnik, zakazujący młodzieży gry w totalizatora pod grozą wydalenia z zakładów. Uczniowie mogą zwiedzać teren wyścigów konnych tylko z rodzicami i opiekunami.

RADYKAŁNY ŚRODEK NA GRYPOWE BOLE GŁOWY.

Berlin, 23. marca (Tel. G. P.). W jednej z łutejszych pracowni lekarskich zdołano z pewnej turkiestańskiej rośliny stepowej wydobyć nowy preparat, który ma być cudownym środkiem na grypowe bóle głowy, oraz na komplikacje, wynikające z tej choroby.

Hołd Senatowi polskiego pamięci Marszałka Focha.

„ZIESZEDŁ ZE ŚWIATA CZŁOWIEK, KTÓRY ZAWAŻYŁ NA JEGO LOSACH.”

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 23. marca. (ab) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu Marszałek Szymański wygłosił przemówienie poświęcone pamięci Marsz. Focha. Marszałek powiedział m. i. co następuje:

Zalobna wieść o zgonie Marsz. Focha obiegła świat. Wzywam członków tej Wysokiej Izby, aby powstaniem uczcili pamięć pierwszego człowieka Francji. Senat łączy się z całym krajem w wyrazie serdecznego żalu z powodu zejścia człowieka, który zaważył swoim genjuszem na losach świata, losach wskrzeszenia państwa polskiego. — Francja okryła się żałobą. Marsz. Focha nie tylko uczciła po śmierci, lecz uwielbiała za życia... Jego autorytet przyczynił się do świetności kraju, a jego genjusz militarny świadczy o genjuszu rasy. Marsz. Foch dodał blasku Francji i Francja nie została mu dłużna. Odszedł ze świata wielki wódz zwycięski w wojnie. Francja jak i Polska dowiodły, że w chwili przełomowej zdolne są do wydania wielkich wartości ze swego łona. Nieśmiertelny genjusz Francji przodował zawsze ludzkości, i wieczny, że zawsze w oschliwej chwili wyda bohaterów. Zmarł Marsz. Francji i Polski. Cześć jego wielkiemu Imieniu, cześć synowi wielkiego narodu.

Przemówienia wysłuchali senatorowie stojąc.

Na pogrzeb marszałka Focha wyjeżdża delegacja złożona z posłów i senatorów o składzie: pp. wicemarszałek Czerwinski, posłowie Jan Dąbski, Graliński, Polakiewicz, oraz sen. Zdzisław Lubomirski.

WOJSKO POLSKIE CZCI PAMIĘĆ MARSZ. FOCHA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. marca. (st) Uroczyste nabożeństwo za duszę śp. Marsz. Focha, urządzone przez wojsko odbędzie się we wtorek, 26. bm. o godz. 10-tej rano w katedrze Świętojańskiej. Mszę św. celebrować będzie ks. kard. Kakowski. Przy katedrze wartę honorową pełnić będą oficerowie sztabowi polscy oraz francuscy z misji wojskowej z pośród kawalerów Virtuti Militari i ewentualnie Legji honorowej. Na gmachach Mn. spraw wojsk. komendy garnizonu warszawskiego, sztabu głównego i gen. inspektoratu powiewać będą chorągwie opuszczone do połowy masztu na znak żałoby.

CLEMENCEAU NIE BĘDZIE NA POGRZEBIE.

Paryż, 23. marca. (Tel. G. P.). Na list premiera Poincarégo, zapraszający Clemenceau na pogrzeb marszałka Focha, odpowiedział on, że stan zdrowia zmusza go z żalem zaproszenie to odrzucić.

ŻAŁOBA W LONDYNIE.

Londyn, 23. marca. (Tel. G. P.). W czasie pogrzebu marszałka Focha na wszystkich gmachach urzędowych Londynu będą powiewały czarne chorągwie.

ZAWSZE CI SAMI!

Praga, 23. marca. (Tel. G. P.). Na posiedzeniu krajowego sejmiku czeskiego przedstawiciele mniejszości nie-

mieckiej zaprotestowali przeciwko uczczeniu pamięci Focha, nazywając to aktem politycznym (1), poczem manifestacyjnie opuścili salę posiedzeń.

W DZIEŃ POGRZEBU.

Paryż, 23. marca. (Tel. G. P.). We wtorek jako w dzień pogrzebu mar-

szalka Focha, wszystkie teatry, instytucje handlowe i giełda będą zamknięte.

TYŁUMY U TRUMNY WODZA.

Paryż, 23. marca. (Tel. G. P.). Około 200.000 osób przedelfowało przed trumną marszałka Focha. W niedzie-

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa znakomicie ułatwia trawienie. Doświadczenia kliniczne stwierdzają, że domowa kuracja picia wody Franciszka-Józefa działa zwłaszcza skutecznie, jeśli się jej używa rano naczczo z dodaniem gorącej wody. Żądać w aptekach i drog. 2507

łą trumna przeniesiona zostanie pod Łuk Tryumfalny. Nad grobem przemawiać będzie jedynie Poincaré.

Zwłoki marszałka złożono do trumny, przy której leżą trzy buławy marszałkowskie: angielska, polska i francuska. Pogrzeb marszałka nosić będzie charakter olbrzymiej manifestacji narodowej.

Paryż, 23. marca. (Tel. G. P.). Ambasador Chlapowski w imieniu Pana Prez. Mościckiego złożył prez. Doumergue kondolencję z powodu śmierci marszałka Focha.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE WE LWOWIE.

za duszę śp. Marsz. Focha.

Lwów, 24. marca.

23. bm. odbyło się w Bazylice katedralnej łacińskiej uroczyste nabożeństwo za spokój duszy śp. Ferdynanda Focha, Marszałka Francji i Polski celebrowane przez ks. Arc. Twardowskiego w asyście licznego kleru. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych z woj. Gołuchowskim na czele, Korpus Oficerski z Inspektorem Armii gen. Norwid-Neugebauerem i dowódcą O. K. gen. Popowiczem, konsulowie państw bitych oraz liczna publiczność.

Po nabożeństwie odprawiono egzekwie przy rzeźnię oświetlonym katekalku.

KONFERENCJE P. PREMIERA BARTLA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. marca. (ab). P. Premier Bartel przyjął dziś przedpołudniem pułk. Pierackiego, zastępcę szefa sztabu gen., następnie wicemin. Grodyńskiego, poczem odbył dłuższą konferencję z min. Poczty i tel. Miedzińskim.

CIĄNIENIE LOTERJI KLASOWEJ.

Warszawa, 23. marca. (Tel. G. P.). W 16-tym dniu ciągnięcia 5-tej klasy Loterii Państw. padły główne wygrane na następujące numery:
25.000 zł. — 118467, 10.000 zł. 21489, 86786, 5.000 zł. 37354, 141766 3.000 zł. 30221, 51526, 51760, 70638, 74703, 89911, 90599.

ZGON GEN. SARRAILA.

Paryż, 23. marca. (Tel. G. P.). Zmarł tu gen. Sarrail. Pogrzeb zmarłego odbędzie się na koszt państwa, prawdopodobnie we środę. Gen. Sarrail zostanie pochowany w pałacu Inwalidów.

(Wkrótce po Fochu schodzi ze świata drugi wybitny wódz francuski wojny światowej, dowódca na froncie bałkańskim, potem w Syrii, której był przez pewien czas wielkorządcą. Działalność gen. Sarraila jako wodza spotykała się jednak z licznymi zarzutami, wskutek czego na Bałkanach zastąpiono go przez gen. Franchet d'Esperay, który doprowadził do zwycięstwa).

KABARET I BAR „WARSZAWA”

Od 20. marca 1920 gościnnie występy Humorysty

O. OLESŁAWSKIEGO 2651

SAMOCHOODY OSOBOWE, CIĘŻAROWE, AUTOBUSY ŚWIATOWEJ MARKI

„Mercedes-Benz”

POLECA:

REPREZENTACJA



„Auto-Palais”



L W Ó W,
JAGIELLOŃSKA 20.
TEL. 47-05.

Przeszeregowanie pracowników poczt.

AWANS SPOTKA TYLKO POSIADAJĄCYCH EGZAMIN.

Warszawa, 23. marca. (Tel. G. P.). Zapowiedziano na d. 1 kwietnia przeseregowanie 12.710 pracowników pocztowo - telegraficznych dokonane będzie personalnie. Warunkiem uzyskania awansu dla funkcjonariuszy 11, 12 i 13 grupy jest posiadanie egzaminu zawo-

dowego. Pocztoownicy, którzy nie posiadają jeszcze tego egzaminu, mogą go złożyć w marcu. Egzaminowi również poddać się muszą urzędnicy prowizoryczni oraz praktykanci pocztowi.

Nowy mord polityczny w Jugosławii

ZAMORDOWANIE NACZ. REDAKTORA „NOVOSTI” SCHLEGLA. ARRESTOWANO ZNANYCH POLITYKÓW TRUMBICZA, MACZKA I PRIBICZEWICZA.

Białogród 23. marca. (Tel. G. P.) Wczoraj w nocy zamordowano w Zagrzebiu redaktora „Novosti” Schlegla, jadącego samochodem. Wywołało to wielką sensację. Panuje przekonanie, że mord popełniono z przyczyn natury politycznej i że dokonał go jakiś radykalny nacjonalista chorwacki. Red. Schlegel cieszył się specjalnym zaufaniem króla Aleksandra. Ostatnie „Novosti” ogłosiły artykuł przemawiający za ugodą między Serbami i Chorwatami. Dotychczas sprawców zamachu nie wykryto. Przypuszczają, że szofer samochodu

którym jechał redaktor Schlegel, był w związku ze sprawcami mordu.

„N. W. Abendblatt” sądzi, że idzie tu o zemstę osobistą. Zamordowany nie żył już od dłuższego czasu z żoną, która mieszkała we Wiedniu i łączyły go stosunki z pewną piękną Rosjanką. Mąż jej odgrażał się, że zamorduje Schlegla za hańbacenie mu żony.

Za schwytanie sprawcy zamachu wyznaczono nagrodę 200.000 dinarów. Aresztowany został redaktor pisma „Hrvat” pod zarzutem współdziałania w zamachu. Także przywódcy polityczni Trumbicz, Maczek i Pribicewicz zostali aresztowani.

Ks. Karol pogodził się z matką

SPOTKANIE W BRETRANJI NIEMA ZNACZENIA POLITYCZNEGO.

Paryż, 23. marca. (Tel. G. P.). B. rumuński następca tronu ks. Karol zjechał się ze swą matką, królową Marią w pewnej miejscowości w Bretanii. —

Wbrew jednak niektórym pogłoskom należy zaznaczyć, że fakt pogodzenia się ks. Karola z matką niema żadnego znaczenia politycznego.

Nowa wielka podróż „Zeppelin”

PREZYDENT REICHSTAGU LOEBE JAKO PASAŻER.

Berlin 23. marca. (Tel. G. P.) Sterowiec „Hr. Zeppelin” ma wystartować do wielkiej nowej podróży o północy dnia 23. bm. Uda się nad morze Śródziemne i na Wschód ponad Kretę do Jerozolimy. O lądowaniu w Jerozolimie niema mowy. Dalsza marszruta prowadzi przez Małą Azję, Konstanty-

nopol, Grecję i Bułgarię. Dalej „Zeppelin” przeleci nad Budapesztem i Wiedniem. Jako pasażerowie wezmą udział prez. Reichstagu Loeb, b. minister Gerard, premier wirtemburski Boltz, przedstawiciele niemych władz Rzeszy oraz jedyna córka twórcy sterowca, hr. Brandenstein - Zeppelin.



Lwów, 24. marca.

Wiosna — tak długo oczekiwana wreszcie zawitała do Lwowa. Pierwsze ciepłe promienie słoneczne wyгнаły mnie z dusznego pokoju redakcyjnego na ulicę. Wspólnie z artystą malarzem p. Kleinmanem, który jednym pociągnięciem ołówka, z Valentina robi małą, poszliśmy badać nastroje mieszkańców w związku z pierwszymi podmuchami wiosny. Na Akademickiej wpadł mój towarzysz po pas w błoto, i z wielkim trudem przy pomocy pewnego urzędnika Miejskiego Zakładu czyszczenia miasta zdołałem go uratować od niechybnej błotnej śmierci.

Skierowaliśmy się w stronę parku Kościuszki. Łaskawy los przyszedł nam z pomocą. Natknęliśmy bowiem na p. Morica Pulwerkra-



tzera, znanego na bruku lwowskim preclarza, jednego z tych, którzy mają zwykle jak najlepsze informacje. Natychmiast wdaliśmy się z nim w pogadankę, na temat wiosny.

— Uj, mareszcie przyszyła — mówi p. Moric — pan wie jak długo na nią czekałem. Od paru tygodni spałem na szafie, bo tam było cieplej, a żona przez cały dzień nie wstawiała z łóżka. Wszystko spaliłem co mogłem. Prelesty wekslowe, biusthalter teściowej, nawet wianek mirto- wy mojej żony, 25 lat go chowała.

Największą jednak satysfakcję mam z tego węglarza z mojej ka-

mienicy. O mało go szlag nie trafił, jak słońce zaświeciło. So a niemand. Był pan jak Jonasz Sprecher, węgiel to sprzedawał jak aspi- ryne w opakowaniu po kawaleczku. Za nasze pieniądze zachorował na inteligencję. Z córki chce zrobić drugą Platerównę choć od jej kwików kiśnie mleko w całej kamienicy. Moja żona zawsze do mnie mówiła: Moniek ty się trzymaj wiatru. W zimie handluj węglem, w lecie lodami, na wiosnę kaloszami, a w jesieni trumnami. A ja nie mogę tak się przyzwyczaiłem do tych publicz- ków.

— Co, publicz- ków?

— Tak niema teraz precli, są tylko publiczki. Tak śpiewają wszędzie a żeby pan wiedział jak ładnie to śpiewa ta gruba Berta u Jungmana, a pan o tem nie wie, cały Lwów to śpiewa, a co pan wi?

Aha zapomniałem wi pan ten węglarz jak słońce świeci to wszystkim się kłania i węgiel daje na raty. — Chociaż i z tej wiosny nie mam pociechy. Wczoraj to ja miałem uroczystość męczeńską.

— ?

— Nu 25 lat temu ja się ożeniłem. Mieliliśmy iść do teścia na Smoczej. Było takie błoto i woda, że moja żona filozof od urodzenia wzięła balję i na balji pływaliśmy



aż pod dom teścia. Dzięki Bogu za to. Lepsza woda niż mróz.

Ale chodźmy do parku.

Widzi pan tę parę. Mokra, chłodno, już czują wiosnę, tak jak koty. Nic że sobie z wody wszystko przeziębą. On ją teraz ścis- ka, a później to ona będzie miała dziecko. Taki to jest dobry klient na precle, ale przedtem, bo potem to on nie wyda na nią centa. Jak czują moment to podchodzę, wtedy ona mówi: Sta sienku kup precla, to cię uspokoi, — tak jakby precel był zimna woda. — A pan myśli, że moje publiczki coś pomoga, ta gdzie najwyżej wstrzymają egzekucję na parę minut. Zresztą co się można dziwić albo człowiek jest z kamienia.



Widzi pan tego akademusa z tą maleńką czapeczką. On także już robi wiosnę. Sprzedaje futro mojemu kuzynowi Froimowi. Teraz to on z nim handluje, ale przedtem to on go... zresztą pan sam wi. Ale co można robić, byle interes szedł. Gdyby te akademus był przynajmniej jeden z naszych to mógłby

zrobić Einheirat, dostać wikt i ubranie, a po czterech latach mógłby się namyślić i ożenić z jakąś inną bogatą panną z Brodów albo z Kolumyji. A tak to on musi sprzedawać futro, żeby wykupić letnie pal- to.

Moja żona mówi do mnie: Moniek ja nie chcę, żeby nasz syn stąd dżował. Niech sprzedaje buty, ubrania czy co chce. I tak może zostać posłem, albo radcą handlowym. A jako adwokat będzie chodzić bez butów. I ma rację bijącą rację. Może nie. No popatrz pan na tego akademika. Mówi się, że młodzież jest oświatą narodu. Ładnie ta oświata wygląda jak im się oczy z głodu świecą.



Już te lapserdaki z balonami robią mi konkurencję. Przedtem to taki jeden z drugim odgartywał śnieg za pięć złotych, albo robił podkop pod sklep. A jak słońce zaświeciło, to już wyłaził na ulicę. Co komu z takiego balonu. Co on wart. Przecież on zupełnie podobny do kubit- ty. Balon si puszcza i kubita czasami też. I ma się z tego zwykle same nieprzyjemności. Mój precelek każdemu tylko na zdrowie wyjdzie. Czasami si przeleży parę tygodni w żołądku, ale ten bidny lekarz także musi żyć. Wszystkie dzieci chcą tylko balony. A przedewszystkiem dziewczynki. Już za młodu mają zadatek na przyszłość. Czego się właśnie ich nie opodatkowuje podatkiem luksusowym. Wi pan gdy by był Strzelecki, toby napewno to zrobił. — On miał zawsze takie dobre pomysły, Ci co są teraz to tylko robią scesje i więcej nic. A to jest dla mnie naprawdę brudna latająca konkurencja.

Może się kiedyś czasy zmienią, może wygram dolarówkę. Wprawdzie nie mam, ale jak Bóg da to znajdę jakąś na ulicę i właśnie ta wygra. Ale gdzie tam, slyszal pan kiedyś, żeby bidak wygrał. Wygrać może tylko Uwiera albo Sprecher, bo pieniądze idą tylko do pieniędzy. Nu a może panowie kupią u mnie majowe precelki, całkiem świeżutkie. Nie? To padam do nóżek. Szanowanie (Jotem)

NA ŚWIĘTA!

Wina węgierskie, francuskie, austriackie, włoskie, reńskie z najlepszych światowych winnic — także koniaki i likiery krajowe i zagraniczne — wszelkie delikatesy poleca po umiarkowanych cenach znana firma

FLORJAN ZWOLIŃSKI

Handel win i restauracja
Lwów, Helmańska 10. 2633

PALACE

Wkrótce arcydzieło epokowe, które będzie prawdziwym wydarzeniem sezonu

TANCERKA z MOSKWY z Dolores del Rio

Światowy rekord piekarski.

22 BABEK, 120 KRUCHYCH CIASTECZEK I 500 CZARNYCH BUŁECZEK W PRZECIĄGU 2 MINUT I 42 SEKUND. — ACH, GDYBY NASZE PIECZYWO BYŁO TAK DOSKONAŁE I TANIE!

(Do ryciny na str. 1).

Wiedeń, w marcu.

(=). Pieczywo wiedeńskie jest — jak wiadomo — doskonałe, a piekarze wiedeńscy uchodzą właśnie za

mistrzów w swoim zawodzie.

To też ogólne zainteresowanie wywołał tutaj

turniej piekarski,

do którego stanęły wszystkie większe piekarnie Wiednia.

Chodziło o to, który zespół piekarski zrobi

największą ilość odpowiedniego pieczywa

w możliwie najkrótszym czasie...

Rekord światowy uzyskała „kompanja”, złożona z sześciu pomocników piekarskich, którzy w przeciągu

2 minut i 42 sekund

wyrobili 22 specjalnych wiedeńskich babek, t. zw. „Gugelküpfl”, 120 kruchych ciasteczek (Mürbes), oraz 500 czarnych bułeczek (Schusterlaberln).

Wszyscy otrzymali piękne nagrody, a piekarnia, w której pracują, stała się od razu sławną. Mieści się ona przy ulicy Pachmüllera i znana jest z doskonałego pieczywa...

Rycina nasza przedstawia u dołu rekordzistów przy pracy.

U góry widzimy ich po dokonaniu zwycięstwa, otaczających swego maj-

stra. Załączony stopper wskazuje rekordowy czas — 2 minuty 42 sekund.

Tak to jest we Wiedniu, gdzie pieczywo jest nie tylko doskonałe, ale również tanie. Natomiast w biednym Lwowie rzecz się — zwłaszcza w czasach ostatnich — przedstawia znacznie gorzej...

niezłoty. Natomiast w biednym Lwowie rzecz się — zwłaszcza w czasach ostatnich — przedstawia znacznie gorzej...

CO MÓWI NEMO.

Uśmiech serca.

Nil desperandum! vale, drogi Janku! Uśmiech jest w sercach i uśmiech na niebie. Wiem, że nas czekasz każdego poranku I wiem, że ciągle nas niema u ciebie.

Podłe lenistwo tak nas omamilo, żeśmy się stali miękшими od wosku, Lecz nasze myśli z nieodpartą siłą Ciągłe są z tobą i ciągle w Hołosku.

Jutro, pojutrze zjedziemy gromadą, Ktoś będzie płakać, a ktoś będzie śpiewać. A chociaż twarzą przywitasz nas bladą, Ta twarz za mądra, oż chy się gniewać.

Choć przyjeździemy i choć odjeździemy, Zawsze zachowasz nas w sercu kochanych, Bo ty wiesz więcej, niżeli my wiemy, Boś patrzył w oczy nocny nieprzespanych.

B. starosta w przytułku Albertynów pobity przez dwu opryszków.

TRAGICZNE KOLEJE ŻYCIOWE WTRACIŁY INTELIGENTA MIĘDZY SZUMOWINY.

Lwów, 24 marca.

(—) Jak wiadomo, przy ul. Kłoparskiej mieści się przytułisko Braci Albertów, które stanowi schronisko dla wszystkich bezdomnych włóczęgów, oraz różnych wykołajeńców życiowych. Dziwnym zbiegiem okoliczności do przytułku tego musiał się schronić również emerytowany starosta Lucjan N.

Z przytułku korzystają również najgorsze szumowiny, których jedynym zajęciem jest czyhanie na mienie wspól-

obywateli i dlatego bardzo często padają w konflikt z policją.

W ostatnich dniach stałymi mieszkańcami Przytułiska Braci Albertów byli dwaj notoryczni awanturnicy Jan Kędzior i Józef Bielecki, którzy korzystając z bezbronności i potulności przebywającego tam em. starosty Lucjana N., wywołali bez powodu awanturę, w czasie której ciężko go pobili. Obu opryszków policja aresztowała.

Samobójstwo „Sinobrodęgo” z ul. św. Zofii

60-LETNI CIEŚLA - DONŻUAN, ŁOWCA POSAGÓW I UWODZICIEL.

Lwów, 24 marca.

(—) Wczoraj rano na ul. św. Zofii przechodnie naraz usłyszeli obok realności pod l. 6 strzał, a równocześnie ujrzeli jakiegoś starszego mężczyznę, który osunął się na bruk. Okazało się,

że w zamiarze samobójczym strzelił on do siebie z pistoletu w głowę i ciężko się zranił. Zawczwano natychmiast Pogotowie ratunkowe, które udzieliło mu pierwszej pomocy i odwiozło do szpitala powiatowego.

Dochodzenia policyjne ustaliły, że desperatem jest dobrze znany w całej dzielnicy 60-letni Jan Łoś, ongiś cieśla, a ostatnio przez szereg lat zawodowy łowca kandydatek na żony i ich posagów. Z tego tytułu policja miała z nim wiele do czynienia, albowiem Łoś co kilka tygodni wynajdywał sobie ofiary w osobie kandydatki do stanu małżeńskiego, którym przedstawił się jako zamożny obywatel. Zwyczajnie wyprowadzał je gdzieś na peryferie miasta i tam cudze budynki i grunta pokazywał jako swoje. Nierzadko Łoś pod pretekstem małżeństwa uwodził najwne dziewczęta i z tego tytułu otrzymał przezwisko „Sinobrodęgo z ul. św. Zofii”.

Przyczyną zamachu samobójczego były kłótnie z córką i zięciem.

Z dnia.

FOCH — AKT STRZELISTY.

Bezpośrednio po otrzymaniu żałobnej wieści o śmierci Marsz. Focha, zamieściliśmy, jedyni wówczas z pism lwowskich, nekrolog, poświęcony pamięci wielkiego Wodza i Człowieka. Dziś uzupełniamy go, kreśląc w kilku zarysach duchową sylwetkę Zmarłego.

Lwów, 24. marca.

Na czym polega bezsporna wielkość Ferdynanda Focha, Marszałka Francji, Wielkiej Brytanji i Polski? Czy na tem, że wygrał wojnę?

Istnieje w dziejach wielu wodzów. Wsławionych zwycięstwami, a jednak Focha porównuje się tylko z nielicznymi. Z Aleksandrem, z Cezarem, z Napoleonem, — i jednocześnie żadne z tych porównań nie jest zupełne.

Foch nie był genjuszem wojny. Jego dziełu nie przyświecała ambicja, ta która była głównym motorem czynów Napoleona. Nie był zdobywcą, jak Aleksander, ani wodzem politykiem, jak Cezar. Był obrońcą zagrożonej ojczyzny, żołnierzem i obywatelem. Niczego nie żądał dla siebie. Uchylił się nawet od sławy. Stanowczem „nie chcę” odsunął sugerowane mu pokusy, by bezpośrednio po zawarciu zawieszenia broni, gdy imię Jego opromienione było najświetniejszą aureolą, rzucić swe przemożne wpływy na szalę walk politycznych.

Jako wódz zdobył nawet podziw wrogów. Nie zato, że zwyciężał, ale zato, jak zwyciężał. Za swą wolę, za żelazną logikę myśli strategicznej, za męstwo decyzji, za spokojną, pełną mocy wiarę w zwycięstwo w chwilach, gdy Francja stała na progu upadku ducha, rozpacz i paniki. Zato wreszcie, że doktryna wojskowa, która po czterech latach zmagania przyniosła triumf oręża koalicyjnego, była Jego własną, na długie lata przed wojną stworzoną i głoszoną doktryną.

Ale niczem byłby ten obraz, gdyby pod mundurem żołnierza nie biło serce szlachetne, wielkoduszne. Pod wielu względami sylwetka Focha odbija od reszty Francji. Postać ta jest wyrazicielem nie tej „małej duszy” zapobiegliwych rentjerów i sklepikarzy, lecz realizuje najwyższą kreację genjusza narodowego. Jest aktem strzelistym ducha nad nizinami materji.

Foch był wierzącym i praktykującym katolikiem. Miał brata Jezuitę i sam ukończył jezuickie kolegium. I oto jakie dziwne przeznaczenie: On wybrał Francję masonów i radykałów, Francję, która usunęła ze szkół naukę religij, która prześladowała zakony i duchowieństwo, a na ołtarze wynosi kull materji. Jest to jakby najcudowniejsze momento, rzucone temu narodowi: ocałuj cię, choć prześladowaj mnie. Dobrom oddam ci za zło, miłosierdziem za nienawiść i nie-tolerancję. A bohaterem uczynię ci człowieka, który nie dbając o wasze względy i karierę mnie się nie wyrzekł i mnie służył.

Jaką odpowiedź znajdzie na to Francja?

Dr. I. BETTER

ordynuje w sezonie zimowym w KRYNICY willa „Krakus”.

Uporządkowanie hoteli.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. marca. (ab). Min. spraw wewn. poleciło wojewodom zwrócić szczególną uwagę na uporządkowanie hoteli w tych miastach, które są wyznaczone dla ruchu wycieczkowego w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu. Wykaz hoteli dających możność wygodnego pobytu, umieszczony powinien być na widocznych miejscach na dworcach we wszystkich tych miastach, do których będą kierowane wycieczki.

DELIKATESY marynaty rybne poleca „CRISTAL” Lwów — Legionów 1. Tel. 35-37.

Walka z furjatem w aukie.

STRAŻAK JAKO KONWOJENT ZOSTAŁ PRZEZ WARJATA POWAŻNIE POBITY.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w marcu.

(—). Onegdaj na ulicach naszego miasta rozegrała się wielce denerwująca walka między szaleńcem a konwojentem, którym był strażak ognio-wy Władysław Broś. Walka toczyła się w zamkniętym wozie samochodowym w czasie jazdy.

Warjat w wozie zrazu zachowywał się dość spokojnie. W drodze naraz dostał szału i rzucił się na Brosia, chcąc go wyrzucić z wozu na bruk. W

zamkniętym wozie wywiązała się między konwojentem a szaleńcem ciężka walka, o czym siedzący na przedzie szofer nie wiedział. Dopiero zaalarmowany przez Brosia, szofer zatrzymał auto i pospieszył zaatakowanemu z pomocą. Wspólnymi siłami zdołali szaleńca ubezwładnić, poczem pod silną strażą odwieziono go do szpitala. Broś z walki tej wyszedł z licznymi kontuzjami i musiał się udać do szpitala.

Porucznik zastrzelił kapitana. Sensacyjna rozprawa przed przemyskim sądem wojskowym.

ROZPRAWĘ ODROZONO, ZARZĄDZAJĄC WIZJĘ LOKALNĄ. — NIEZWYKLE SENSACYJNE POGŁOSKI NA
TLE PRZEBIEGU TRAGICZNEJ SCENY

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w marcu.

(M). Przed wojskowym sądem okręgowym Nr. X. w Przemyślu toczyła się rozprawa przeciw por. Sylwestrowi Pniewskiemu z 2 p. s. p. z Sanońka, pozostającemu w areszcie śledczym, oskarżonemu o to, że 18. sierpnia 1928 zastrzelił kapitana śp. Rudolfa Mleczkę.

Obaj przebywali w owym czasie na ćwiczeniach ze swoim pułkiem w okolicy Rogoźna (pow. tomaszowski). Tragicznej nocy zabawiali się w szerszym gronie kolegów w zaimprovizowanym kasynie, gdzie pañował nastrój wesoly. Podczas zabawy doszło pomiędzy śp. Mleczką a Pniewskim do

ostrej wymiany zdañ

z powodu admonicji, której Pniewskiemu udzielił śp. Mleczko. Sprzeczka zakończyła się

czynną zniewagą

śp. Mleczki przez por. Pniewskiego, który następnie udał się do swojej kwatery, gdzie mieszkał z podpor. Hipolitem Kulakowskim.

Wkrótce też po tej scenie, która na obecnych wywarła deprymujące wrażenie, opuścił również kasyno śp. kpt. Mleczko. Tej samej nocy rozeszła się wiadomość, że padł on trupem od kuli rewolwerowej z ręki por. Pniewskiego. Trafiony w prawą stronę pierśi pod obojczykiem, doznał śp. Mleczko przebiegła tętnicy i poniósł śmierć na miejscu, tak, że wszelki ratunek okazał się daremny.

Co do tego, wśród jakich okoliczności zabójstwo to zostało popełnione, zdania są podzielone.

Osk. por. Pniewski twierdził, że kpt. Mleczko przyszedł w nocy po awanturze w kasynie przed jego kwatery i stanąwszy

w otwartym oknie,

skierował ku wnętrzu izby rękę, w której trzymał rewolwer, gotów do strzału.

Wówczas miał Pniewski, działając w obronie koniecznej momentalnie chwycić swój rewolwer, zarepotować i od razu wystrzelić w kierunku okna, kładąc Mleczkę trupem.

Powyższą obronę potwierdził też w całej rozciągłości podpor. Kulakowski jako świadek. Zeznał on m. i., że śp. Mleczko po zajęciu z Pniewskim odgrażał się, że musi natychmiast pomścić zniewagę i w tym celu wyszedł z kasyna, trzymając rękę na cynglu rewolweru. Pniewski chwycił rewol-

wer w chwili, kiedy posłyszał, że ktoś pułka do drzwi kwatery.

Rozprawie przewodniczył wczorowo ppłk. K. S. Żabski, oskarżał mjr. K. S. Btuś, w trybunale zasiadał mjr. K. S. Biela, bronił adw. dr. J. Axcer, obrońca, występujący tu w licznych procesach wojskowych.

Zaznaczyć należy — dla ścisłości sprawozdawczej — że na tle tego niezwykle sensacyjnego zabójstwa powstały

liczne wersje.

I tak wedle jednej, która znalazła też swój wyraz w akcie oskarżenia, miał por. Pniewski zwać śp. Mleczkę w

Prawdziwie nowoczesnym środkiem
do pielęgnowania dzieci jest
HYGENOL
puder dla dzieci

zasadzkę, by następnie go zastrzelić. Trupa miał Pniewski sam zawlec na plecach pod okno swej kwatery, — względnie zmusić do tego transportu jakiegoś przypadkowego przechodnia, z którego pomocą przeniósł zwłoki zabitego kapitana ku domostwu Mosorów, gdzie miał swoją kwatery.

Śp. kpt. Mleczko osierocił żonę i dziecko.

Rozprawę, która wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie,

sąd wojskowy odroczył,

przychylając się do wniosków obrony, by na miejscu w Rogoźnie na podstawie naoczni sporządzić plan sytuacyjny i poznać dyslokację miejsc.

Jakże wypiękniali Lwowianie i Lwowianki W czym leży tajemnica tego uderzającego zjawiska?

DOWIE SIĘ KAŻDY, KTO ZAINTERESUJE SIĘ WIELKIM KONKURSEM WIOSENNYM „GAZETY PORANNEJ”
I „KWIATU ŚNIEŻNEGO”.

Lwów, 24 marca.

(jp) Czy uważacie, jak w ostatnim czasie wypiękniali nasze Lwowianki, jak interesującymi stali się Lwowianie? Zjawisko to jest tak uderzające, że nie da się zaprzeczyć. Jak znaleźć słowo rozwiązania tej zagadki?

W posiadaniu jego są właściciele firm perfumeryjnych i drogerji, bo wiedzą, że korzystna ta przemiana wiosenna dokonała się u wszystkich tych klientów i klientek, którzy poszli na apel „Gazety Porannej” i celem wzięcia udziału w naszym wielkim konkursie wiosennym zakupili nowe tuby znakomitego paryskiego kremu „Neige de Fleurs” z rewersami premjowemi. Po-

siadanie bowiem tych rewersów stanowi pierwszą część uprawnienia do wzięcia udziału

w losowaniu dwunastu cennych nagród,

przeznaczonych dla zwycięzców w turnieju konkursowym przez firmę Wilhelm Seifert, posiadającą wyłączne prawo na Polskę eksploatacji tego znakomitego preparatu, odznaczonego licznymi złotymi medalami na Międzynarodowych wystawach kosmetycznych.

Teraz zatem, kiedy zdradziliśmy Wam Miłe Czytelniczki i Miłe Czytelnicy tajemnicę tego wypięknienia wiosennego, nie wątpimy, że wszyscy ci, którzy dotychczas tego jeszcze nie u-

czynili, pośpieszą zaopatrzyć się w nowe tuby kremu „Neige de Fleurs”, zawierające rewersy premjowe konkursu wiosennego „Gazety Porannej”. Celem ułatwienia naszym Czytelnikom nabywania tego znakomitego preparatu i zarazem zaopatrzenia się w rewersy premjowe, podajemy niżej spis firm we Lwowie i na prowincji, którym fabryka Wilhelm Seifert nadesłała już swoje nowe tuby premjowe.

LWÓW:

B. Bohosiewicz, Hetmańska 6; Drogerja Piotr Mikołasch i Ska, ul. Kopernika 1; Ludwik Hozzowski, Akademicka 3; Łopuszański i Sauczej, pl. Marjacki (Gmach Sprechera); Jan Sudhoff, Akademicka 19; Jakób Chamysz, Sykstuska 2; Mr. Ernest Bomse, drogerja, Akademicka (Hotel George'a); Rudolf Fluh, Legionów 21; Jonasz Gross, Legionów 29; Władysław Świtlik, ul. św. Zofji 22; Winckler i Syn, Rynek; Alojzy Hübner, Rynek; Mr. B. Bleiberg, drogerja, Gródecka 87; M. Zacharjasiewicz, drogerja, Głęboka 19; Rosenstock i Lachs, Sykstuska 31; — Marja Lutman, Leona Sapiehy 33; „La Parisienne”, perfumerja, pl. Akademicki.

TARNOPOL:

Józef Fuchs, drogerja, ul. Mickiewicza 33; Adolf Bick, perfumerja, ul. 3 Maja 12.

ZŁOZÓW:

Mr. C. Appel, drogerja.

PRZEMYŚL:

Władysław Borgowski, ul. Mickiewicza; M. Laufer, drogerja, Mickiewicza 22; Józef Hafner, drogerja, Rynek — Ign. Wohlfeld, perfumerja, ul. Franciszkańska 31; Kupferberg i Kneyer, Plac na Bramie 4.

STANISŁAWÓW:

Władysław Jürgens, perfumerja, ul. Kościuszki 1, „Farbol”, perfumerja, ul. Sapieżyńska 11; Brettholz i Kram, ul. Piłsudskiego 1.

KOŁOMYJA:

Samuel Feldman, perfumerja, Rynek; Marek Feldman, ul. Piłsudskiego.

Wyrok w procesie o zaburzenia w Hrebennem. Prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

GŁÓWNI OSKARŻENI DOSTALI PO 5—8 MIESIĘCY WIĘZIENIA, INNI PO 1 MIES. DO 14 DNI, CZTERECH
UWOLNIONO.

Lwów, 24 marca.

(—) Rozpoczęła w ubiegły wtorek rozprawa przeciwko sprawcom krwawego zajścia w Hrebennem, toczyła się przez cały tydzień do soboty po południu. O godz. 6-tej zapadł wyrok, poprzedzony końcowymi przemówieniami prokuratora Lipscha oraz obrońców adwokatów dra Głuszkiewicza, Pawęckiego i dra Zajacia.

O godz. 6 przewodniczący Trybunału radca Bendaszewski

ogłosił wyrok,

uznając oskarżonych winnymi zbrodni gwałtu publicznego i zasądził:

1) Tańkę Pawlyk na 3 miesiące ciężkiego więzienia, 2) Michała Pawlyka uwolniono od winy i kary, 3) Iwana Maliśniaka na 5 miesięcy, 4) Marię Maliśniak na 5 miesięcy, 5) Wasyla Jurczaka na 5 miesięcy, 6) Iwana Humennego na 5 miesięcy, 7) Ołeksę Demko na 5 mies., 8) Michała Bożka na 6

miesiące, 9) Olgę Sołodniuk na 5 mies. 10) Pazię Pohoriło na 5 mies., 11) Semkę Demko na 1 miesiąc z zawieszeniem, 12) Mikołaja Durkiewicza na 14 dni z zawieszeniem, 13) Michała Dunkiewicz uwolniony, 14) Pazią Ołeksów na 14 dni, 15) Jocheł Metal 14 dni z zawieszeniem, 16) Jakób Blatt 14 dni (kara umorzona aresztem śledcz.), 17) Pańka Kozak 14 dni (kara umorzona),

18) Piotr Jurczak uwolniony, 19) Michał Baran 14 dni, z zawieszeniem, 20) Ksenia Bajło 14 dni (kara umorzona), 21) Dmytro Bożek uwolniony i 22) Pazią Czarnobaj 14 dni (kara umorzona).

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności z powodu niskiego wymiaru kary. Obrońcy zastrzegli sobie 3 dni do namysłu.

Zakaz strzelaniny świątecznej.

ROZPORZĄDZENIE STAROSTWA GRODZKIEGO GROZI SUROWEMI KARAMI ZA STOSOWANIE BEZMYŚLNEGO I SZKODLIWEGO ZWYCZAJU.
RODZICE ODPOWIADĄ BĘDĄ ZA DZIECI.

Lwów, 24 marca.

Starostwo grodzkie komunikuje: Z powodu zbliżających się świąt Wielkanocnych zakazuje urządzenia strzelaniny na ulicach miasta Lwowa, oraz sprzedaży wszelkich do tego celu służących środków. Przekroczenie tego za-

kazu karane będzie grzywną względnie karą aresztu do dni 14, przyczem za nieletnie dzieci pociągani będą rodzice, względnie opiekunowie do odpowiedzialności za brak należytego dozoru. Starosta grodzki: Klotz.

Z sali koncertowej.**Koncert wiolonczelisty Emanuela Feuermanna.**

Lwów, 24. marca.

Smak publiczności uległ w czasach powojennych radykalnym i — niestety — bardzo niekorzystnym zmianom. Wobec tego rozwieliły się obliczone na niższej kategorii upodobania rozmaite przedsięwzięcia, a poważna sztuka staczać musi zacięte walki z apatją i z bardzo już wykoślawionym smakiem tej garstki melomanów, która w ogóle reaguje jeszcze na afisz koncertowy lub operowy. Tej apatji nie przełamają — jak przypuszczam — żadne reklamy lub okraszane superlatywami ogłoszenia, bo publiczność szuka rozrywki przystępnej i bezmyślnej: raczej wesolego zabicia czasu niż wyższego zadowolenia artystycznego. Musimy czekać na jakiś przewrót. Jeżeli — mimo wszystko — afisz zapowiadający na piątek 22 bm. recital wiolonczelowy podzielał dość atrakcyjnie, przypisać to należy poprzednim na lwowskiej estradzie sukcesom znakomitego artysty i miłym wspomnieniom, ja kie łączą się u nas z nazwiskiem E. Feuermanna. Pierwszorzędnym ten wiolonczelista i jeden z najwybitniejszych następców słynnego Casals wywołał onegdaj ponownie mnóstwo zachwytów i porwał naszą tak obojętną a często kapryśną i nieobliczalną publiczność. Słowa te odnoszą się przeważnie do drugiej części piątkowego wieczoru i do jej programu specjalnie koncertowego, gdyż wykonaniu klasycznych utworów towarzyszył nastrój nie mający istotnie z entuzjazmem nic wspólnego. Temu się dziwić nie można, gdyż długa „dysercja” na wiolonczelę solo — jakkolwiek przyswiewcało jej nazwisko nieśmiertelnego mistrza jako autora — działała istotnie cokolwiek usypiająco i wytworzyła ów charakterystyczny dla wykładów naukowych lub rozpraw sądowych nastrój. Przyznaję, że wartość tej kompozycji klasycznej jest maksymalna, że interpretacja jej otwiera wirtuozowskiej grze jak najszerze

Pod Sąd Opinji Publicznej

podajemy nasze czołowe gatunki czekolady FAUN i BAJADERA!

We wszystkich znaczniejszych składach cukierniczych i kolonialnych znajdujących się w poniżej wyszczególnionych miejscowościach otrzyma każdy kupujący w czasie od 25.—31. marca 1929 w dniu w wystawie każdego sklepu uwidocznionym

BEZPŁATNIE

wzory naszych czołowych gatunków czekolady

FAUN

BAJADERA

Czekolada wytrawna

Czekolada śmietankowa

Niepospolita jakoś naszej czekolady — jej idealna płynność — szlachetny aromat — surowy smak

przemówią same za siebie!!**Branka**

Rozdawnictwo bezpłatnych próbek czekolady przeprowadzamy obecnie w następujących miejscowościach:

Będzin, Biąta k. Bielska, Biąta podlaska, Bielsko, Borysław, Brześć n. B., Brzezinka, Brzozów, Buczac, Chelm, Cieszyn, Częstochowa, Czortków, Drohobycz, Dubno, Giszowice, Jarosław, Jasło, Jezierzany, Kalusz, Katowice, Kielce, Kołomyja, Kopyczyńce, Kowel, Kraków, Król, Hula, Krzemieniec, Lublin, Lwów, Luck, Mielec, Mielnica, Miedzyrzec, Mikołów, Mysłowice, Nikiszowiec, N. Sącz, Oświęcim, Pińsk, Przemysk, Prużany, Radom, Radzionków, Rozwadów, Równe, Rybnik, Rzeszów, Sambor, Sanok, Siedliska, Skala, Skole, Sosnowiec, Stanisławów, Stryj, Szopienice, Śniatyn, Światohłowice, Tarnopol, Tarnów, Tluste, Tomaszów Maz., Trembowla, Wadowice, Włodzimierz Woł., Zaleszczyki, Zamość, Zborów, Zloczów. 2603

pole do popisu, lecz mam również odwagę zaznaczyć, że jednorodność brzmienia tych a la longue „wyciąganych” bez udziału jakiegos towarzyszącego instrumentu tonów uściła sprawozdawcę jakby dawka zakupionego w najlepszej aptece weronalu. A sam koncertant zalecał pozornie korzyści higieniczne krótkiej drzemki przed kolacją, bo zamykając często oczy podczas gry — jak to również czyni znakomity Casals — pogrąża się w marzeniach i ucieka z tego świata kinowego i jazzbandowego i przenosi się widocznie w nadziemskie sfery...

Wypocząwszy więc należycie podczas popisów wiolonczeli „solo”,

podwójnej zaznałem rozkoszy podczas nec plus ultra wirtuozowskich popisów Feuermanna w drugiej części koncertu. Tu bowiem pozostawało audytorjum pod silnym i imponującym wrażeniem gry prawdziwie pięknej a refleksyjnej, świetnych a pełnych umiaru artystycznego i zarazem wysokiej finezji interpretacji na które składają się zasadnicze czynniki: nieomyślność intonacji, piękność rzewnego brzmienia wiolonczeli i jej kantyleny, i zdumiewające pokonanie trudności technicznych, jako środków do wyższego celu.

Publiczność nie szczędziła artystę serdecznych oklasków i doma-

FEJLETON „GAZ. POR.” z 25. III. 1929.

EM. EMANDI.

**Samobójstwo
Lucyny Rey.**

Stało się. Lucyna Rey, boska Lucyna — nie żyła.

Od ust do ust, od domu do domu, od biur i gabinetów, tętniących żywą, nerwową pracą do kawiarni, stłoczonych krzykliwą masą ludzi, hałaśliwych dancingów, barów i teatrów — szła ta wieść.

W godzinę po wypadku ukazały się na mieście nadzwyczajne wydania dzienników. Rozchytano je w mig. Wiadomość była krótka i bez komentarzy: Lucyna Rey, znakomita śpiewaczka opery stołecznej, popełniła samobójstwo. Stało się to w pałacu znanego przemysłowca Ludwika Ordona, podczas przyjęcia wydanego przez niego na cześć posła włoskiego B., który w najbliższych dniach opuścić miał stolicę. Samobójstwo popełniła Lucyna Rey około godziny 8-mej wieczorem, rzucając się z okna drugiego piętra pałacu na bruk. Śmierć nastąpiła momentalnie. Przyczyna tragicznego wypadku dotychczas nie wyjaśniona.

Noc, zapadająca w zgiełku i szumie wielkiego miasta, dyszała sensacją.

*

— Sądziś zatem, że jedno słowo tylko? — zapytał doktor Just swego przyjaciela Ludwika Ordona.

— Tak jest. Jedno słowo mogło być zmienić wszystko.

— I Lucyna? —

— Byłaby dzisiaj żyjącą — między nami.

Głos Ordona załamał się westchnieniem.

— Straszne! Nie do uwierzenia!

Doktor Just zerwał się wzburzony z miejsca. Zrobiwszy kilka szybkich, nerwowych kroków po pokoju, stanął przed Ludwikiem Ordonom i zapytał niespokojnie:

— To i to wo... od kogo zależało?

Ordon zaciągnął się silnie dymem papierosa.

— Odmennie — odrzekł cicho, patrząc przed siebie zamyślnym wzrokiem.

— Ty? —

Ordon nie odpowiadał. Zdawało się, że błędząc spojrzeniem w niewidzialnym dla nikogo świecie swoich myśli, nie słyszał ostatniego pytania.

— Ludwiku, na miłość boską!

Odrzuciwszy papierosa na bok, cofnął się Ordon całą swoją postacią w głąb szerokiego, skórzanego fotelu. Oparł się więc już przy skroniach głowę na dłoniach i począł mówić jakgdyby do siebie, cichym, urywanym nieco głosem.

„Życie tej kobiety było moim własnym życiem. Nie wiem — możliwe, że to, co przeżyłem nie było rzeczywistością, tylko snem jakimś... Nie było z początku siły, która zdolna była oderwać moje myśli od niej i skierować w inną stronę. Całe moje jestestwo przepełnione

było wiedzą jednym, jedynym uczuciem — służenia jej i uwielbienia tej kobiety.

„Nie wiem, czy znałeś Lucynę bliżej. Kobieta ta mogła być aniołem. Mogła. Lecz życie ją zepsuło. Zepsuło ją szalone powodzenie u ludzi, zepsuła ją własna uroda i talent, którym ośmięwała i kładła wszystkich u nóg swoich... Słoneczek nasz trwał trzy lata. Dwa lata była dla mnie anielską kobietą. Ostatnie jednak miesiące zamieniły mnie życie w piekło. Piekło udręczeń, połączone z bólem rozkoszy. W ostatnim roku zmieniła się Lucyna nie do poznania. Kochała mnie dziwną, niesamowitą miłością. Miłością, która mnie zabijała, która mnie doprowadzała do rozpaczliwych uniesień i wytracała zupełnie z równowagi. Zabijała mnie jej ZAZDROŚĆ! Piekielna, diabelska zazdrość! Każdy mój krok był śledzony, każdy ruch, spojrzenie... W każdej pieczęcie i uścisku wyznawała mi gorącą swoją miłość, ale i szaloną zazdrość zarazem! — Zdawało mi się z początku, że stan ten minie, że to tylko nerwy tej życiem przeczulonej kobiety, pchały ją w odmęt chorobliwej zazdrości i że czas i uczucie, jakie żyłem do niej, wyleczą ją przedko. Myliłem się. Z każdym dniem było gorzej. Fatalnie! Doszło do tego, że uciekałem od niej, zabijałem w sobie gwałtem wszelką tęsknotę za nią, byle tylko nie słyszeć, nie słyszeć...

„Przyszedł wreszcie ten nieszczęsny dzień. Przyszedł wieczór... Pośród zaproszonych była też Lucyna. Przyszła piękna i oszałamiająca wszystkich swoim

gala się natarczywie dodatków nad programowych. W sukcesach znakomitego wiolonczelisty uczestniczył doskonały pianista i wyborny akompanjator p. dr. Henryk Guensberg. Udział publiczności był liczny

Fr. Neuhauser.

NADESŁANE.

**Najnowsze wyroby
w wełnach i jedwabiach na
PŁASZCZE I SUKNIE**

poleca firma

**Stachewicz i Abrysowski
we Lwowie, Rynek 32.**

Kilimy artystyczne

poleca wytwórnia

MARJI ENGLENDERÓWNY

Lwów, Piekarska 19.

(Pałac hr. Siemieńskiego)

**Ettingera BALSAM na
ODCISKI**

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

**Apteka M. Ettingera
Lwów, plac Gołuchowski**

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH
I WENERYCZNYCH.

Dr. LAUTERSTEIN

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego).
Leczenie włosów, plam, znamion elektro-
liza, lampą kwarcową. 8115-10

Podziękowanie.

Krajowe Stowarzyszenie Trafikantów składa niniejszem Firmie „Olleschau” za wydatne poparcie celów Stowarzyszenia, publiczne podziękowanie.

Swoją ofiarnością dopomogła Firmie „OLLESCHAU” do udzielenia poparcia podupadłym trafikantom. 2589

czarem... Obowiązki gospodarza nie pozwalały mi dłużej zająć się jej osobą. Śledziła mnie oczyma i uśmiechem, który kiedyś zdolny był doprowadzić mnie do utrały zmysłów... Towarzystwo było liczne. Wiele pięknych, wytwornych kobiet... Bawiłem je... Musiałem się wszędzie udzielać... Na chwilę zapomniałem, że jest na sali ktoś, kogo kochałem z całego serca, a kogo nie chciałem widzieć kogo się bałem...

„Trwało to nie długo. Podeszła z uśmiechem ku mnie i wyprowadziła do bocznej sali. Przywitała mnie pieszczotą — lecz oczy jej mówiły co innego. A potem usta mówiły poczęły. Falą kipzących zazdrości słów, zakłęk i odgrzań. Traciłem równowagę. Prosiłem, błagałem, przysięgałem, że wszystkie jej słowa, wszelkie jej obawy są bezpodstawne... Nie pomogło. Lawiną szły jej słowa na mnie.

„oderwałem się wreszcie od niej. Znalazłem się znowu na sali. Przystąpiłem do pani L., znanej z piękności żony dyrektora Banku Kredytowego. Za chwilę byłem z nią sam przy stoliku. Piłszy szampa. Ponure myśli odbiegały powoli. Odzyskiwałem równowagę. W oczach i szczerym uśmiechu pani L. rozpraszałem własne smutki. Chciałem zapomnieć o nich. Przez jedną godzinę zapomnieć. Nalewałem szampa w kielichy.

— Proszę i dla mnie!

Lucyna znalazła się nagle przy nas. Nalałem. Podnieśliśmy kielichy do ust. — — Wtedy się to stało. Zamiast wy-

Gospodarka miejska w świetle preliminarza budżetowego na r. 1929-30.

DLACZEGO NOWY BUDŻET JEST W YŻSZY OD ZESZŁOROCZNEGO? — MY, A INNE MIASTA RZPLITEJ. — TENDENCJE DO OSZCZĘDNOŚCI I OSZCZĘDZANIA LUDNOŚCI. — REORGANIZACJA ZAKŁADU CZYSZCZENIA MIASTA.

Lwów, 24 marca.

(jp) Budżet każdej instytucji należycie naświetlony i interpretowany jest zwierciadłem, w którym odbija się jasno linja jej gospodarki, zamierzeń i tendencji. Celem uzyskania takiego jasnego przeglądu linji gospodarczej obecnego Zarządu miasta, zwróciliśmy się do referenta generalnego budżetu zwyczajnego gminy miasta Lwowa na r. 1929/30, dra Brzeskiego, aby zechciał nam być przewodnikiem w tym labiryncie cyfr i rubryk, w którym tylko dokładnie włajemniczeni mogą znaleźć nic przewodnią.

P. nadradca dr. Brzeski na naszą prośbę z całą uprzejmością podjął się tej roli przewodnika.

Jak już ze sprawozdania złożonego na onegdajszym posiedzeniu Rady Przytoczonej wiadomo — zaczął nasz uprzejmy informator — przedłożony przez Zarząd miasta w komisji budżetowej preliminarz budżetu zwyczajnego na r. 1929/30 wyraża się w kwocie 25,683.615 zł. po stronie wydatków, z nadwyżką 6.188 zł. po stronie dochodów. W porównaniu z budżetem zeszłorocznym, który wraz z budżetami dodatkowymi wynosił 23,589.191 zł., cyfra budżetu tegorocznego wzrosła o 8.88 proc. Należy jednak zaznaczyć, że wzrost ten jest tylko pozorny, gdyż składają się nań głównie kwoty oprocentowania mającej się zaciągnąć

pożyczki 4 milj. dolarów, oraz wydatki na wykonanie połączenia gmin podmiejskich i utworzenie wielkiego Lwowa.

Preliminarz zarządu miasta został poddany do rozpatrzenia komisjom fachowym oraz komisji budżetowej, która dokonała pewnych skreśleń w rubryce wydatków, ale równocześnie także w rubryce dochodów, tak, że ostatecznie ustalono w porozumieniu z Zarządem miasta budżet na kwotę 25,831.734 zł.

...czy możesz pojąć, co się wtedy ze mną działo?

...na szczęście — stało się to niespodziewanie. Nikt z obecnych nie zauważył skandalu. Pani L. zemdląca. Mówiłem wszystkim, że z gorąca. Oprzytomniwszy, opuściła pani L. natychmiast mój dom. Ja zaś biegłem z gorączką w mózgu. Nie mogłem wytrzymać na sali. Wybiegłem na górę, tutaj, do mego gabinetu, by się uspokoić, zebrać myśli. Co za skandal! Co za upodlenie!! Duszo było. Otworzyłem okno. Serce, bijące do niedawna gorącem, bezgranicznym uczuciem miłości, hartowało się na zimną stal. Hartowało się ośmieszoną, oplutą godnością.

...ktoś biegł ku moim drzwiom. Stała w nich nagle Lucyna. Zagnała ją do mnie rozpacz poznania. Twarz jej była bez kropli krwi. Rzuciła się do moich nóg! Błagała, skomlała jak pies!

— Przechaczenia!! — wołała — przechaczenia!!
Lecz serce moje było już jak stal.

— Ludwiku! Kochanku! Kocham cię! Kocham cię do szaleństwa! Tylko przebac! Ludwiku, przebac!

Trzymając się nóg moich, wstała i przegięła się ku mnie, obejmowała gorącymi pieśczołami, całowała ubranie, ręce, twarz, włosy...

Odepchnąłem ją. Słowa, które cisnęły mi się w gardło, konały na ustach moich. Milczałem.

— Oszaleję! — krzychała. — Oszale-

— Jak przedstawia się dział wydatków w obecnym budżecie? — zapytujemy naszego uprzejmego informatora.

— Wyszczególnianie wszystkich rubryk nie wiele może naświetlić sposób zestawienia budżetu — odpowie

Jak gospodarują inne miasta w Polsce?

Zacznijmy od przytoczenia cyfr budżetu na rok 1929/30 innych miast Polski: **Budżet miasta Krakowa** wynosi na nowy rok budżetowy w cyfrach zaokrąglonych 23 milj. zł., **Poznania 24 milj.**, **Warszawy 112 milj.**

Jeżeli weźmiemy teraz pod uwagę dochody wyżej przytoczonych miast z przedsiębiorstw komunalnych i z majątku miejskiego, to stosunek ten przedstawia się następująco: dochód z przedsiębiorstw komunalnych we Lwowie pokrywa 8.16 proc. budżetu, w Krakowie 17 proc., w Poznaniu 16.89 proc., w Warszawie 20.82 proc. Dochód z majątku miejskiego we Lwowie wynosi 5.16 proc., w Krakowie 8.76 proc., w Poznaniu 9.78 proc., w Warszawie 9.60 proc.

Pod względem zadłużenia Lwów wykazuje 18.15 proc., Kraków 17.42 proc., Poznań 21.26 proc., Warszawa 14.97 proc.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę gospodarkę miejską w zakresie wydatków, to okazuje się, że na oświatę przypada we Lwowie 6.58 proc., w Krakowie tylko 3.62, w Poznaniu 7.97, w Warszawie 14.16 proc. Na kulturę i sztukę Lwów łoży 4.90 proc., Kraków 2.40 proc., Poznań 1.59 proc., Warszawa 2.92 proc. — Na zdrowie publiczne Lwów 9.22 proc., Kraków 9.69 proc., Poznań 8.13 proc., Warszawa 14.95 proc. — Na drogi i place publiczne Lwów 9.78 proc., Kraków 11.27 proc., Poznań 9.85, Warszawa 9.16 proc. — Na opiekę społeczną Lwów 8.33, Kraków 7.33, Poznań 12.54, Warszawa 13.39 proc.

Z zestawienia tego wynika, że

jeżeli Ludwiku, jeśli nie odpowiesz, nie przebacysz! — oszaleję!

Stałem niewzruszony i zimny jak glaz.

Popatrzyła na mnie nagle dziwnym, niesamowitym wzrokiem.

— Słuchaj Ludwiku! Zabije się jeśli nie odpowiesz! Tu, na miejscu! W twoich oczach się zabiję!

Chwyciła się za skronie, jakgdyby przygłuszyć chciała bunt rozpalonych, rozszalałych nagle myśli.

— Zabije się! Zabiję!

Nie wierzyłem jej słowom. Nie mogłem wtedy wierzyć. Obrażona do głębi dumą, podsycona własnym bólem, była silniejsza od mocy jej szalonych słów. Rozpacz, miotająca jej ciałem była dla mnie balsamem kojącym i ulgą dla własnego udręczenia.

— Jedno słowo! Ludwiku! — błagała. — Jedno słowo!

Nie. Chciałem wychylić kielich aż do dna. Milczałem.

Oderwała się odemnie momentalnie. Cofnęła się i jak wicher skończyła do otwartego okna. Trwało to sekundy. Chciałem krzyknąć!!

Lucy!!!

Było zapóźno.

Ludwik Ordon przysłonił twarz dłońmi. W pokoju nastała głucha, oddech zapierająca cisza. I tylko poprzez zamknięte, wysokie, jasne okna dochodził niespokojny szum ulicy — życia wielkiego miasta

dział nasz informator. Sądzę, że bardziej interesujące będzie przeprowadzenie porównania, wiele w stosunku do Lwowa na rozmaite działy gospodarki miejskiej wydają inne miasta w Polsce.

Lwów dba należycie o popieranie celów kulturalnych i oświatowych, jakoteż opieki społecznej, a z rubryki o utrzymaniu dróg czyli uporządkowaniu miasta widać, że nie przekraczamy kwot, przeznaczonych na ten cel przez inne miasta. Dowodzi to oszczędnej gospodarki i liczenia się z zasobami miasta, jeśli zwłaszcza weźmiemy pod uwagę, że potrzeby nasze pod tym względem z powodu wypadków wojennych, pod którymi najbardziej cierpia-

Nowe pozycje w tegorocznym budżecie.

Wychodząc z tego założenia ograniczaliśmy się w preliminarzu nowych wydatków tylko do granic koniecznych, zaś w rubryce dochodów tegoroczny budżet nie przewiduje żadnych nowych podatków, a przeciwnie zmniejsza nawet niektóre jak np. wydatki gminne do podatków akcyzowych.

— Jakie nowe wydatki są przewidziane w budżecie?

— Poza preliminarzowanymi wydatkami zwyczajnymi nowe pozycje spotykamy tylko w niektórych działach. I tak w dziale administracji preliminarzowanym na łączną kwotę 6,505.771 zł. spotykamy nową pozycję na emerytury personelu teatralnego w kwocie 74.300 zł., wobec będącego w toku przejścia przez gminę obowiązku wypłacania emerytur teatralnych.

W dziale II, na majątek komunalny wstawiona jest nowa kwota 60 tys. zł., z powodu nałożonego na gminę uślawy kwaterunkowej wydatku na mieszkania dla oficerów.

Na niedobór miejskiego Zakładu czyszczenia miasta należało wstawić znaczną kwotę w wysokości 818.804

SPRAWY KOLEJOWE.

Kolejarze, którzy walczyli za Ojczyznę nie mogą być pokrzywdzeni przy weryfikacji lat.

PRAWO WERYFIKACJI NALEŻY PRYZNAĆ NIEETATOWYM, PRZYJĘTYM PO R. 1920.

Lwów, 24 marca.

W związku z rozporządzeniem Min. Komun. o zaliczaniu lat służby zawodowej itd. do wysługi lat dla pracowników nieetatowych, jeden z kolejarzy w liście wyświetla niesprawiedliwość, jaką mieści w sobie to rozporządzenie.

Kogo ono właściwie dotyczy? Oto tylko pracowników objętych art. 102. ustawy z 1923 r., a więc tych, którzy wstąpili do służby kolejowej przed 1. lipca 1920 r. Cóż się jednak ma stać z tymi, którzy wstąpili dopiero po tej dacie, dlatego, że przedtem służyli w wojsku i ofiarnie nadstawiali karki w obronie granic i wolności Polski, a zdjęli mundury dopiero po zakończeniu

Na święta

Wędliny najlepszej jakości a to: szynki, kielbasy, różnego gatunku relady, paszety, ozory i t. d. poleca:

Wytwórnia J. COMIEGO

Sklep, Łyczakowska 15.
Tel. 26-51.

ło nasze miasto, są znacznie większe, aniżeli przytoczonych w porównaniu miast.

To też muszę podkreślić, że budżet tegoroczny był zestawiony właśnie pod tym kątem widzenia, aby odpowiedzieć jak najlepiej obowiązkowi gminy we wszystkich działach gospodarki, a zarazem stosować jak największą oszczędność i nie obciążać nadmiernie ludności Lwowa ponad miarę wytrzymałości finansowej.

zł., przyczem nadmieniam, że w roku ubiegłym rubryka ta wynosiła 933.805 zł. Znaczne te wydatki stoją w związku z reorganizacją Zakładu czyszczenia miasta, a w pierwszej linji automobilizacją taboru. Wydatki na ten cel są przewidziane w kwocie 2,174.534 zł. Resztującą kwotę ponad przewidziane w budżecie 818.804 zł. pokrywa Zakład ze zwrotów za utrzymanie aut i zaprzęgów od innych działów gospodarki miejskiej oraz nowo wprowadzonymi opłatami za wywóz śmiecia z realności, preliminarzowanymi w kwocie 500 tys. zł., za czyszczenie jezdni preliminarzowanymi na 570 tys. zł. Dla wyjaśnienia nadmieniam, że zwroty te i opłaty otrzymuje Zakład wskutek wyodrębnienia budżetów Zakładów miejskich z ogólnego budżetu miejskiego.

Stomatolog Dentysta Dr. RENNER
Kętrzyńskiego 21.

działań wojennych? Dla takich, którzy już przed tą datą byli na służbie — władza przyznała prawo starania się o weryfikację lat, ale dlaczego wykluczono tych, którzy może najwięcej przysłużyli się krajowi, bo narażali życie w jego obronie? Nie można przecież niewdzięcznością płacić ludziom za ich patriotyzm i ofiarność.

Zywimy przeto nadzieję, że rząd naprawi ten wielki błąd i przyzna także nieetatowym pracownikom, którzy po powrocie z wojny po dniu 1 lipca 1920 r. przyjęci byli do pracy na kolejach — prawo ubiegania się o weryfikację lat służby.

KTO CHCE MIEĆ PIERWSZORZĘDNY

Trenchcoat, Raglan, LUB Ubranie

o 40% taniej niż gdziekolwiek indziej, niech się naocznie przekona o tem w magazynie firmy:

Marjan Karoliński wł. firmy „Clothing House”
Lwów, Rutowskiego 7 vis a vis Katedry.

Ze sportu.

Sześć drużyn w walce o punkty.

WARSZAWA, ŁÓDŹ I POZNAŃ TERENEM PIERWSZYCH SPOTKAŃ LIGOWYCH.

Lwów, 24 marca.

Dzień dzisiejszy przyniesie nam już nieodwołalnie inaugurację sezonu. Trudno bowiem przypuszczać, by wyższe moce sprzyściły się przeciw biednej polskiej Lidze i tak już ledwie dyszającej z braku terminów. Trudno przypuszczać, by od razu aż w trzech miejscowościach, Warszawie, Łodzi i Poznaniu nastąpiły kataklizmy, uniemożliwiające przeprowadzenie nakazanych rozgrywek.

Los skojarzył dzisiaj trzy pary. Wartę z Turystami (w Poznaniu), ŁKS z Polonią (w Łodzi) i Legię z Ruchem (w Warszawie). Która z sześciu tych drużyn zdobędzie względnie utraci pierwsze punkty, na to trudno znaleźć odpowiedź. Brak jakiegokolwiek kryterjów uniemożliwia stawianie, choćby w przybliżeniu, horoskopów, tembardziej, że znajdujemy się u progu sezonu i formy drużyn ulegają znacznym wahaniom. Oprócz możnaby się jedynie na zeszłorocznych wynikach, które stanowią jednak zbyt kruchą podstawę, już choćby ze względu na długą przerwę zimową, która spowodowała zapewne niejedną zmianę.

WARTA I TURYSZCI

podzielili się w roku ubiegłym punktami. W kolejce wiosennej zdobyła je Warta, wygrywając 3:1, natomiast jesienią drużyna Łódzka się zrewanżowała, zwyciężając Poznańczyków w stosunku 1:0. Zarówno Turysci, jak i przeciwnik ich wykorzystali już pierwszą sposobność, rozgrywając po dwa spotkania. Wynik remisowy z Polonią i Legią świadczyłby korzystnie o Turystach, z drugiej jednak strony wysokocyfrowe zwycięstwo Warty nad Pogonią poznańską i Pogonią katowicką wskazują, że wicemistrz Ligi nie próżnował i zabiera się poważnie do rzeczy. Wiosna w roku ubiegłym Turystom nie bardzo służyła, natomiast Warta, dzięki zaprawie zimowej, grała bardzo równomiernie, przegrywając w okresie tym jedynie jedno spotkanie i to z Wisłą. Spodziewać się zatem należy, że dobra kondycja, a w końcu i własne boisko przeważą i tym razem szalę na korzyść „zielonych”.

Dla orientacji pozwolimy sobie po-

dać jeszcze przypuszczalny skład Turystów, którym nie mieliśmy dotychczas sposobności poświęcić uwagi. W barwach fioletowych wystąpią więc: Michalski (bramka), Kubik, Karaś (obrona), Kahan, Wieliszek, Hinz (pomoc), Michalski, Błaszczyński, Alaszewski II, Stolarski (napad).

W drugiej parze znajdują się

ŁKS I POLONJA.

Zeszłoroczna karjera ŁKS-u podo-

bną była do lokalnego jego rywala. Z tą różnicą, że wiew wiosenny dał się ŁKS-owi jeszcze silniej we znaki, niż Turystom. Wystarczy przypomnieć, że ŁKS był w pierwszej kolejce najpewniejszym kandydatem na spadek. W drugiej serii nastąpiła znaczna poprawa. Dla porównania podajemy, że w sezonie letnim stracili Łodzianie 19, a w jesiennym już tylko 12 punktów.

U Polonji rzecz miała się przeci-

wnie. Na wiosnę szła ona do celu dość równomiernie, a dopiero później nastąpiło lekkie załamanie się. W rezultacie zajęła Polonja 8-me, a ŁKS jedenaście miejsce.

Pierwsze tegoroczne występy przeciwników nie dają realnych podstaw do wysnuwania wniosków, tembardziej, że skład Polonji znajduje się w stanie płynnym. Zeszłotygodniowa kłeska z Ruchem nie uprawnia Warszawiaków do zbyt wielkich nadziei, choć i z drugiej strony zawody ŁKS-u z A-klasowymi przeciwnikami wypadły b. błado. W końcu jednak pamiętać należy, że spotkanie dzisiejsze odbywa się na gorącym terenie łódzkim.

LEGJA — RUCH.

Drużyna górnośląska ma dzisiaj najlepszą sposobność wykazać, czy forma jej odpowiada faktycznie wynikowi osiągniętemu w spotkaniu z Polonią.

W roku ubiegłym przegrała ona dwukrotnie z Legją (2:0 i 5:0), to też chwila obecna, kiedy to wojskowi nie są w pełnej formie, byłaby najodpowiedniejszą dla częściowego rewanżu. Wątpić jednak należy, czy się to uda. Pomiedzy Legją a Ruchem istnieje tak znaczna różnica poziomu, że nawet w okresie słabszym powinna drużyna warszawska, grająca na własnym boisku, zapewnić sobie dwa punkty.

„GAZETA PORANNA” w STANISŁAWOWIE.

Szesnastoletni morderca.

POZYBYŁ SIĘ NIEWYGODNEJ KOCHANKI WYSTRZAŁEM Z REWOLWERU.

Stanisławów, w marcu.

We wsi Krasnej mieszkała 28-letnia sierota Anna Semynyszyn ze swym trzyletnim dzieckiem. Żyła ona z pracy własnych rąk, zatrudniona chwilowo w różnych gospodarstwach. W lecie 1928 roku poznała ona Andrzeja Nahorniaka, wówczas 15 lat liczącego. Jak się okazało, młodzieniec ten utrzymywał z nią stosunek, skutkiem czego zaszła w ciążę. Gdy zawiadomiła ona o tem Nahorniaka, ten był tem okropnie wzburzony i radził się Kieryle Bodnara, co ma z nią zrobić. Kieryle Bodnar, lat 27 liczący, pożyczył Nahorniakowi rewolwer i poradził mu, by przy pomocy rewolweru pozbył się niewygodnej kochanki. Widocznie ziano padło na bardzo podatny grunt, bo oto gdy w dniu 10. listopada 1928 nieszczęśliwa Anna Semynyszyn zajęta była praniem bielizny, podszedł do niej z tyłu Andrzej Nahorniak i celnym strzałem z rewolweru pozbawił jej życia. Aresztowany bronił się, że nie chciał jej zabić, a chciał tylko nastraszyć. Razem z nim aresztowano i Bodnara, który został oskarżony przez Prokuraturę o namawianie Nahorniaka do popełnienia morderstwa.

W dniu 21. bm. stanęli obaj jako oskarżeni przed sądem przysięgłych.

Nahorniak, młodzieńki dziś 16-letni chłopak, nie zdawał sobie nawet sprawy z ważności tego momentu w jego życiu. Ze średnim zainteresowaniem przysłuchiwał się rozprawie, w której prawie że chodziło o jego życie. Ale wyszedł ze sprawy obronną ręką, bo przysięgli w werdykcie orzekli, że jest on jedynie win-

nym występki z § 335 u. k. (wina przez zaniedbanie), za co zasądzony został na karę ścisłego aresztu przez 8 miesięcy. Bodnar dla braku winy uwolniony został od winy i kary. — Przewodniczył rozprawie s. s. o. Kasparek, wotowali s. s. o. dr. Monciebrowicz i s. s. o. dr. Skalkowski. Oskarżał prokurator Sirko. Oskarżonych bronił adwokat drowie Baczynski i Darm.

„Zabierzcie odemnie dzieci”

Stanisławów, w marcu.

Tak woła Sara Lowi w Stanisławowie, u której przed przeszło sześciu tygodniami pozostawiła Saja Hahn, żona dyrektora (?) teatru ze Lwowa, troje dzieci, a między niemi 8 tygodni liczące niemowlę i wydalila się w nie-

wiadomym kierunku, nie dając o sobie znaku życia, a co gorsze, nie dając zupełnie pieniędzy na utrzymanie. P. Lowi widocznie nie jest ucieszona tym krzyżującym podarkiem, bo nawet przez policję poszukuje rodziców.

KRONIKA.

Teatr im. Moniuszki odegrał we czwartek dnia 21. bm. po raz ostatni w tym sezonie Kalmana „Manewry jesiennie”. Operetka została doskonale wystawioną, to też szczerze zapełniona widownia, huczniemi brawami

nagradzała doskonałych aktorów. Zauważyć należy, że wreszcie mieszkańcy Stanisławowa zainteresowali się swoim teatrem, co wychodzi bardzo na korzyść obu stronom.

Czego już dzisiaj nie kradną. Nieznani chwilowo sprawcy skradli o negdaj z magazynu, położonego przy moście nad Dniestrem w Rozwadowie powiat Żydaczów, 50 kg prochu strzelniczego, 4 kg amoniaku oraz kapsle, przygotowywane do wysadzenia powietrze zatorów lodowych. — Norbertowi Lehnerowi, właścicielowi składu mebli w Stanisławowie giną od dłuższego czasu krzesła i inne drobne części składowe. Dotychczasowa szkoda wynosi 400 zł., a przy obecnym stanie rzeczy, zdaje się, że będzie większa.

Groźny pożar.

NIEOSTROŻNY DOROŻKARZ SPOW ODOWAŁ POŻAR W GARBARNI.

Stanisławów, w marcu.

Wczoraj wybuchł groźny pożar w garbarni „Progres” w Stanisławowie. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem dorożkarza Eisnera, który w tamtojszej stajni miał swego konia, powstał w stajni ogień, który przerzucił się na położone obok zabudowania. Natychmiast przybyła straż pożarna długo walczyć musiała z o-

gniem, który wreszcie został zlokalizowany. Pastwą pożaru padł magazyn garbarni, który w chwili pożaru na szczęście był próżny, stajnie, urządzenie, siczekarnia, jedna maszyna garbarska, oraz koń będący własnością nieostrożnego Eisnera.

Szkoda wynosi przypuszczalnie około 7.000 zł.

MAGAZYN MÓD

ROMANA

Lwów, ul. Akademicka 8

poleca

najnowsze kreacje sezonu, oryginalne modele zagraniczne. 2601-10

WINA Koniaki, Likieri, Konserwy oraz owoce krajowe i zagraniczne poleca najstarsza oraz najbardziej zaufana firma **FRYDERYKA SCHLEICHERA - Pasaż Mikolascha.**

APOLLO

DZIS o 1/2 12-tej
WIELKI
PORANEK

LAURA LA PLANTE

Jako **NIEWINIĄTKO** Uwaga: Jutro w ponie-
Nadto: 2 KOMEDJE działek i poju rze we
jako uzupełnienie wtorek z powodu kon-
certu ty ko 2 seanse o 1/2 4 i 3/4 6-3

KRONIKA

Tragedja 17-letniej dziewczyny.

24 MARCA
Niedziela
Gabryela

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU
SKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:
Niedziela, 24. marca o g. 3.30 popoł.
„Księżniczka Dolarów”.
Niedziela, 24. marca o g. 7.30 wiecz.
„Dwaj panowie B.”
Poniedziałek, 25. marca, o godz. 7.30
wiecz. „Wij”, ukraińskie przedstawienie.
Wtorek, 26. marca o godz. 7.30
„Carewicz” operetka Fr. Lehara (pre-
mjera).

Teatry Miejskie. Dziś popołudniu o
godz. 3.30 daje Teatr Wielki po cenach
znacznie niższych melodyjną operetkę
Leona Falla „Księżniczka Dolarów”,
która następnie zejdzie zupełnie z reper-
tuaru.

Wieczorem po raz ostatni przed swą
tętną znakomitą komedją Hemara „Dwaj
panowie B.”, której wszystkie dotych-
czasowe przedstawienia odbyły się przy
tętnie wypełnionej widowni.

Lwowski Teatr Ukraiński „Koopera-
tywa”, wystąpi tylko jeden raz jutro, w
poniedziałek, 25. bm. w Teatrze Wiel-
kim z fantastyczną operetką czteroakto-
wą M. Kropiwnyckiego, przerobioną z
powieści Gogola pt. „Wij”. Bilety na-
hywać można w kasach teatralnych.

„Carewicz”, najnowsza operetka Fran-
ciszka Lehara, jednego z pośród najwy-
bitniejszych kompozytorów operetko-
wych obecnej doby, ukaże się jako pre-
mjera Teatru Wielkiego we wtorek, 26.
bm. Znakomita ta operetka po tryum-
falnym swym pochodzie, jaki odbyła na
scenach zagranicznych, zdobywając
wszędzie olbrzymie sukcesy artystyczne,
grana będzie w naszym teatrze w pier-
woszorzędnej reprezentacji artystycznej,
z pp.: Korabianką i Malinowskim w par-
tach czołowych. Wspaniałą oprawę de-
koracyjną do „Carewicza” przygotował
art.-mal. Z. Balk, nowe barwne i bogate
kostiumy wykonała pracownia teatralna,
pod kierunkiem pp. Linhardtowej i Va-
lenty. Jedną z największych atrakcji te-
go przedstawienia będą niewątpliwie
przepiękne tańce układu baletmistrza
Ciesielskiego pt. „Carski balet” wyko-
nane przez primaballerinę Marylę Mar-
tównę, Brzeżównę, Wojciechowską, Cie-
sielskiego, Chrzanowskiego, Patkowskie-
go, oraz cały zespół baletowy. Niezwy-
kle staranna i pomysłowa reżyserja Mi-
chała Tatrzańkiego. Opracowanie mu-
zyczne kapelmistrza Tadeusza Seredyń-
skiego.

TEATR MAŁY:
Niedziela, 24. marca o g. 3.30 popoł.
„Noc przedślubna”.
Niedziela, 24. marca, o g. 7.30 wiecz.
„Murzyn warszawski”.
Poniedziałek, 25. marca, o godz. 7.30
wiecz. „Murzyn warszawski”.
Wtorek, 26. marca o godz. 7.30
„Murzyn warszawski”.

Teatr Mały daje jeszcze tylko przez
kilka dni „Murzyna warszawskiego” oje-
szącego się niechywałem dotąd powodze-
niem.
„Noc przedślubna”, arewesola farsa
Juljana Krzewińskiego ukaże się dziś
popołudniu o godz. 3.30 po cenach zna-
cznie niższych.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.
Poniedziałek, 25. marca: Recital for-
tepianowy uczniów wrocławskich Prof.
Br. Poźniaka.
Wtorek, 26. marca: Dr. Edward Stein-
berger, Pianista. 2566

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
APOLLO: „Laura la Plante jako Nie-
winiątko”

STRZELIŁA DO UWODZICIELA I USIŁOWAŁA POPEŁNIĆ SA-
MOBÓJSTWO. — SKANDALICZNA HISTORIA EROTYCZNA.

Wiedeń, w marcu.
(=) W redakcji jednego z tutej-
szych pism zajęta była w charak-
terze stenotypistki 17-letnia Zofja
Newerówna. Z młodzieńką tą i u-
roczą dziewczyną nawiązał bliższy
stosunek jeden z członków redakcji
p. S. Dziewczyna wbrew woli ro-
dziców opuściła ich dom i
zamieszkała wraz z uwodzicie-
lem.

Rodzice dla uniknięcia skandalu
niepoczynili odpowiednich kroków
sądowych. Zresztą mieli nadzieję,
że ów dziennikarz ożeni się z p. Zo-
fją, jak to jej nieraz obiecywał.

W czasach ostatnich w uczu-
ciach dziennikarza nastąpił stanow-
czy zwrot. Pod jakimś pozorem za-
żądał od dziewczyny, aby powróci-
ła do rodziców. A w krótki czas
potem dowiedziała się panna Zofja,
że dziennikarz

zareczył się z bogatą córką
miejscowego przemysłowca.
Zrozpaczona dziewczyna udała się
do uwodziciela i poczęła mu czy-
nić gwałtowne wyrzuty. On jednak
oświadczył jej, że wprawdzie kocha
tylko ją, ale fatalne stosunki finan-
sowe, oraz liczne długi zmuszają go
do posłubienia owej drugiej panny.
Mimo to jednak wcale z nią niema
zamiaru zerwać i dalej będzie z nią
utrzymywać stosunki.

Wówczas dziewczyna, która po-
przednio przewidywała już widocz-
nie wynik rozmowy wyjęła brow-
ning i strzeliła dwukrotnie ku uwo-
dzicielowi, raniąc go poważnie, po-
czem usiłowała popełnić samobój-
stwo, lecz tylko zraniła się lekko
w lewą pierś.

Afera ta wywołała w Wiedniu
wielkie zainteresowanie

CHIMERA: „Złoty magnes”.
PATAMORGANA: „Pat i Patachon
jako strażnicy cnoty”.
GRAŻYNA: „Lew Mongolów”.
CASINO: „Królowa półświatka”.
COLOSSEUM: „Don Juan w pensjo-
nacie” oraz komedja „Chybione Infla-
granty” oraz Duet „Les Okonisy”.
KOPERNIK: „Arcyzłodziej z Da-
maszku”.
LEW: „W wirze Paryża”.
LUNA: „Luciano Albertini”.
MARYSIENKA: „Arcyzłodziej z Da-
maszku”.
OAZA: „Ostatni rozkaz”.
PALACE: „Branka Potopieńców”.
PAN: „Miłostki ulańskie”.
PASAŻ: „Mogila Nieznanego Żo-
nierza”.
PROMIEN: „Życie i męka Chry-
stusa”.
UCIECHA: „Kobieciarz”.

„WIOSNA WE LWOWIE”. Na str. 8
zamieszczamy nową serję ilustrowanych
migawek z życia lwowskiego z ilu-
stracjami świetnego karykaturzysty R. Klei-
manna.

Na terenie dyr. kolej. lwowskiej sy-
tuacja normalna. Pociągi przychodzą z
niewielkim opóźnieniem (maksimum 61
minut). Lód na rzece Opór (koło Sko-
logo) zaczyna pękać i woda podniosła się
o 57 cm, ponad normalny poziom, na
razie jednak żadne niebezpieczeństwo
nie zagraża obiektom kolejowym.

**Sprawozdanie z akcji przezeń pod-
wyżką czynszowym.** — Posiedzenie
sprawozdawcze z poczyniń ścisłego
Komitetu Zrzeszeń, Organizacji, Towa-
rzystw i Stowarzyszeń, które solidary-
zowały się z akcją Tow. Ochrony Loka-
torów i Sublokatorów w sprawie sprze-
ciwów od proponowanych podwyżek
czynszowych odbędzie się w ponie-
dzialek, 25. bm. o 7-mej wiecz. w lokalu
Rynek, 1. 3 II p. 1) Sprawozdanie z czyn-
ności. 2) Sprawozdanie kasowe. 3) Wnio-
ski.

Akademickie Koło Lwowian im. htm.
St. Żółkiewskiego zawiadania członków,
że planarne zebranie Koła odwołane 16.
bm. odbędzie się w niedzielę, 24. bm. o
godz. 17.30 w sali Sokola III (ul. Mar-
cyna 6). WP. kustorz Prof. H. Cieśla wy-

głosi odczyt pt. „Biedermaier” z ilu-
stracją przezroczy. Goście na odczycie mile
widziani

(-) **Włamania i kradzieże.** Rachel
Rubin, zam. Wagowa 11 doniosła policji,
że nieznaną sprawcy skradli jej ze stry-
chu bieliznę wartości 600 zł. — Z mie-
szkania Ojzasa Długacza skradziono
złoty zegarek wartości 100 zł. — W Mi-
żniu starym niejaki Władysław Majer
ze Lwowa skradł Józefowi Krieblerowi
portfel zawierający 300 zł. poczem zbiegł
ze Lwowa.

(-) **Do aresztów policyjnych** oddano
wczoraj: Michała Kleinwachsa z Krako-
wa, jako podejrzanego o oszustwo, Lotę
vogel ze Śniatyna, jako poszukiwaną
za ciężkie uszkodzenie ciała, Maksa
Kümla jako podejrzanego o popełnienie
różnych kradzieży, Rozalję Weintraub
za kradzież srebrnej torebki, zawierają-
cej 500 zł, na szkodę Zofji Hrycyk.

(-) **Dwie metalowe obrączki za 21**
dolarów, Michał Szewczuk, rolnik z
Mielnicy doniósł policji, że na ul. Lin-
nego dwóch nieznanymi osobnikami
sprzedał mu dwie metalowe obrączki
za 21 dolarów.

(-) **Wyjaśnienie.** W związku z no-
tatką, pochodzącą z Borszczowa a umie-
szczoną w „Gazecie Porannej” dnia 31.
października ub. r. pt. „Skandaliczna a-
fera na tle dostaw mięsnych dla wojska
w Borszczowie”, interesowany w tej
sprawie p. Herman Rosenwald nadsyła
nam sprostowanie na podst. art. 32 ust.
prasowej, na mocy którego stwierdza,
że żadnego oszustwa na szkodę Skarbu
Państwa przy dostawie mięsa dla KOP.
w Borszczowie nie dopuszczal się, a Pro-
kurator dochodzenia karne o zbrodnie
oszustwa przy dostawie mięsa dla braku
dowodów winy zastanowił.

Z kraja.

Zebranie rafinerów uczestniczących
w Syndykacie Naft. zwołane zostało do
Warszawy na 8. kwietnia. Obrady po-
trwać mają 2 dni.

**Węgierko ubiega się o Teatr Kra-
kowski.** Na dzierżawę Teatru Słow-
kiego w Krakowie wniósł ofertę trzeci
kandydat, artysta dramatyczny Węgier-
ko z Warszawy.

NAJNOWSZY SYSTEM ODMLADZANIA

Metody profesora Dra Steinacha, ja-
koteż Dra Woronowa okazały się nieod-
powiednie, a to dlatego, ponieważ po-
mimo trudnych i bolesnych operacji,
które miały miejsce przy przeszczepie-
niu gruczołów młpich w organizm ludz-
ki, już po krótkim czasie niemoc męska
wracała z szalono szybką intensywno-
ścią, ba nawet silniejszą aniżeli przed
operacją.

Obecnie udało się profesorowi Drowi
Silvarowi z Hamburga wynalazć naj-
nowszy sposób odmladzania, który bez
operacji i bez bólu i wogóle bez żad-
nych zabiegów chirurgicznych nadaje
nawet ośmdziesięcioletniemu starcowi si-
łę męską dwudziestoletniego młodzieńca.

Najnowszy ten wynalazek wzbudził
w Ameryce ogromną sensację i podziw
w świecie męskim, gdyż okazał się nad-
zwyczaj skuteczny i odpowiadający swe-
mu celowi.

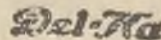
Interesantom udziela się bezpłatnie
i dyskretnie prcady i wskazówki. Prosi-
my adresować: „Silvus”, Lwów, Zybli-
kiewicza 9. 2345-4

ZGUBIONO

DWIE OBRĄCZKI ZŁOTE, SPO-
JONE, BEZ DAT. ZNALAZCY WY-
PLACĘ 50 zł. NAGRODY. ADWO-
KAT Dr. J. WEISS, UL. KLEI-
NOWSKA 3.

Rozwód i unieważnienie małżeństwa
według obecnych ustaw polskich w opraco-
waniu Dra E. Margullesa adwokata
we Lwowie — wydanie drugie uzupeł-
nione — do nabycia w księgarniach.

Sprzedaż Wielkanocną obuwia



cechuje znowu nadzwyczajnie wielki wy-
bór najnowszych modeli obuwia dam-
skiego, męskiego i dzieciennego w prze-
pięknym wykonaniu i kolorach. Przy
tak wielkim wyborze znajdzie każdy dla
siebie odpowiedni, tani i gustowny
bucik.

**TABELA WYGRANYCH LOTERJI
PAŃSTW.**
(Nieurzędowa.)

Dziś, w piętnastym dniu ciągnięcia
5-tej klasy 18-tej polskiej loterji pań-
stwowej, główniejsze wygrane padły na
numery następujące:

- 10.000 zł. Nr. 148871.
- Po 5.000 zł. Nr. 19730 170382.
- Po 3.000 zł. Nr. 11708 23747.
- Po 2.000 zł. Nr. 2085 16933 29397

58732 78335 los zakupiony w kolekturze
„Nadzieja”, Lwów, Sykstuska 6., 81976

**LOSZY 5-ej
główniej KLASY**

sa jeszcze do nabycia w największej
i najszcześniejszej kolekturze

„NADZIEJA”, Lwów, Sykstuska 6

**Główna wygrana
750.000 złotych!**

Ceny: 1/4 - Zł. 50-; 1/2 - Zł. 100-;
1/1 - Zł. 200-.

los zakupiony w kolekturze „Runo”,
Lwów, Akademicka 3., 107686 los zaku-
piony w kolekturze Bracia Safier, Kra-
ków, Rynek Gł. 6., 123283 156159 163419.

Po 1.000 zł. Nr. 5830 33595 39154
11198 44481 76569 83325 los zakupiony
w kolekturze „Nadzieja”, Lwów, Sykstu-
ska 6. 95093 100300 103487 103603 112577
113421 119835 139957 163429 171401
172068.

Po 600 zł. Nr. 8433 18018 21297 29679
34165 42200 42298 43353 46642 75240
84238 93768 96244 102565 102766 104078
104613 107954 132948 151385 161375.

Składki.

Dla A. F.: Zjutkowie zł. 3.—.
Dla ślepej Minki na harmonję M. Z.
zł. 10.—

Na święta! FIRANKI Na święta!

Bogaty wybór. Ceny niższe.
F. KNAUER i SYN Lwów, pl. Kapitulny 2.

GIELDY.**GIELDA LWOWSKA.**

Lwów 22. marca.

Gazy wsch. 21.75, Karpalit 87, Oikos 100, Tresp. 28, 28.25, 28.50, Inwest. 108.25.

GIELDA ZBOZOWA.

Lwów 22. marca.

Na Gieldzie transakcje w pszenicy po cenach dotychczasowych.

Otręby żytnie potaniały, natomiast ziemniaki przemysłowe drożeją i są poszukiwane.

Tendencja naogół zniżkowa, usposobienie spokojne.

Ziemniaki przemysłowe loco stacja załad. od 5 do 5.25, Pszenica kr. dw. loco stacja załad. od 51.50 do 52.50. Otręby żytnie loco wagon Lwów od 24.50 do 25.

Inne kursa niezmiennione.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa 23. marca. (Tel. G. P.) 4 proc. pożyczka inwest. 109 i pół, 5 proc. pożyczka dolarowa 90, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1920 59, 10 proc. pożyczka kolejowa 102 i pół, 8 proc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Bku Rolnego 94, 8 proc. Oblig. Banku Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83 i ćwierć.

Waluty i dewizy: Dolar 8.88, Holandia 356.86, Londyn 48.18, Nowy Jork 8.88, Paryż 34.75 i pół, Praga 26.86, Szwajcaria 171.20, Sztokholm 237.69, Wiedeń 125.05, Włochy 46.59.

Warszawa 23. marca. (Tel. G. P.) Bank Polski 165, Bank Zw. Sp. Zarob. 85, Spiess 255, Elektr. Dąbrowa 105, Siła światła 186, Modrzejów 28 3/4, Ostrowiec 96, Starachowice 30 i pół, Borkowski 10.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych 23. marca. (Tel. G. P.) Paryż 20.30 i ćwierć, Londyn 25.22 3/4, N. Jork 5.19 3/4, Belgja 72.17 i pół, Włochy 27.21, Hiszpanja 178.75, Holandia 203.25, Berlin 123.30, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.20, Oslo 138.60, Kopenhaga 138.55, Sofia 3.75 i ćwierć, Praga 15.40, Warszawa 58.30, Budapeszt 90.58 i pół, Białogród 9.12 5/8, Ateny 3.72, Konstantynopol 2.54, Bukareszt 3.09 i pół, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 218.75.

GIELDA WIEDENSKA.

Wiedeń 23. marca. (Tel. G. P.) Amsterdam 284.86, Belgrad 1246 3/4, Berlin 168.40, Bruksela 98.57, Budapeszt 123.75, Bukareszt 422 i pół, Kopenhaga 189.20, Londyn 34.46 3/8, Madryt 107.20, Medjolan 37.18, Nowy Jork 709.95, Oslo 189.10, Paryż 27.72 5/8, Praga 21.02 7/8, Sofia 5.11 i ćwierć, Sztokholm 189.60, Warszawa 70.86, Zurych 136.60, Amerykańskie 708.20, Niemieckie 168.24, Francuskie 27.81, Włoskie 37.31, Czeskie 21, Węgierskie 123.75, Szwajcarskie 136.25, Tu-

reckie 31, Bankverein 24.50, Bodenkredit 108.40, Kreditanstalt 58.40, Kompas 15.60, Laenderbank 32.80, Merkary 21.80, Kolej półn. 1162, Żyrnostelska 139, Austr. Kol. państw. 44.01, Kolej połudn. 11 i pół, Alpiny 40.60, Berg u. Huette 937, Krupp 11.50, Poldi Huette 198 3/4, Ruma 117.90, Karpaty 10.51, Galicja 65 i ćwierć.

GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn 23. marca. 485.25, Holandia 12.12, Francja 124.27, Belgja 34.95 3/4, Włochy 92.70, Niemcy 20.45 7/8, Szwajcaria 25.23, Hiszpanja 22.07, Danja 18.21 5/8, Szwecja 18.17 i ćwierć, Norwegja 18.19 3/4, Portugalia 108.00, Helsingfors 192.92, Praga 163.75, Wiedeń 34.54, Warszawa 43.30.

GIELDA PARYSKA.

Paryż 23. marca. (Tel. G. P.) Londyn 124.27, Nowy Jork 25.60 i pół, Belgja 35.50, Hiszpanja 22.07, Włochy 134.05, Szwajcaria 492.50, Danja 682.25, Holandia 1025.50, Norwegja 693.00, Szwecja 684.00, Praga 76.09, Rumunia 15.20, Niemcy 607.75, Wiedeń 360.00.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 23. marca.

Tendencja spokojna. Obrót tylko w Dolarach.

Dolar amer. 8.87.75—8.88.25, dolar kanad. 8.80.00—8.81.00.

Kącik radiowy.**PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH**

Niedziela 24. marca 1929.

Warszawa (1385) 15.15 Koncert z Filharmonji Warszawskiej, 18.20 Audycja literacko-muzyczna poświęcona A. Asnykowi, 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka polska. Orkiestra pod dyr. J. Ozimieńskiego. W programie: Chopin, Moniaszko i in. 21.15 Dalszy ciąg koncertu.

Kraków (314) 15.15 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej, 18.20 Audycja ludowa literacko-muzyczna. (Transm. z Warszawy.) 20.30 Koncert muzyki religijnej. Wykona: Zespół wokalny uczenie szkoły p. II. Zboińskiej-Ruszkowskiej.

Poznań (336) 17.50 Audycja dla dzieci, 18.20 Arje i pieśni w wykonaniu p. J. Romanowskiego art. op. M. Mierzejewski (akomp.), 20.30 Recital fortepianowy p. Olgi Karpakiej, 21.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: p. B. Mińska (sopran), K. Kaufusówna (skrzyp.), 22.20 Muzyka lekka.

Katowice (416) 16.00 Koncert popularny, 18.00 Koncert popularny z udziałem orkiestry mendołnistów „Halka”.

Wilno (455) 20.30 Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny.

Wrocław (321) 16.40 Koncert muzyki J. Straussa. Wykona orkiestra, 20.15 Koncert radioorkiestry.

Praga (343) 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Czeskiej. Wicezór ku uczczeniu 50-lecia Zicha, — 20.00 Wicezór popularny, 22.20 Muzyka taneczna z Brna.

Lipsk (361) 18.00 Wielkanoc w pieśni ludowej. Koncert, 19.00 Transmisja z Teatru Nowego, „Rienzi”, opera tragiczna w 5 aktach Wagnera.

Sztuttgart (374) 18.30 Transmisja z Grosses Haus des Würt. Landestheater, „Lohengrin”, opera romantyczna w 3 odsłonach Wagnera.

Tuluza (382) 20.30 Koncert orkiestry 21.00 Muzyka taneczna. W przerwach pieśni rosyjskie.

Brno (432) 19.15 Transmisja z Teatru Narodowego. „Opowieści Hoffmanna”, opera Offenbacha, 22.20 Muzyka taneczna.

Wiedeń (519) 16.00 Koncert orkiestry Ganglberger. Muzyka popularna, 18.35 Koncert kameralny.

Budapeszt (545) 17.20 Pieśni węgierskie wykona: I. Eitner i M. Szadó. 20.00 Koncert chóru robotniczego.

Poniedziałek 25. marca 1929.

Warszawa (1385) 16.10 Koncert z płyt gramof. 20.30 Transmisja koncertu z Wilna.

Kraków (314) 17.55 Audycja muzyczna poświęcona muzyce ludowej czeskiej i słowackiej w wykonaniu p. J. Maudr (kobziarza) i F. Bousay (skrzypce), 19.10 Lekcja francuskiego, 20.00 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej, 20.30 Transmisja koncertu z Wilna.

Poznań (336) 17.55 Koncert aryj operowych w wykonaniu p. E. Maja, art. opery pozn. (baryton), M. Mierzejewski (akomp.), 20.00 Halko! Rozpoczynamy gimnastykę poranną, odczyt (prof. Józef Waxman), 20.30 Koncert wieczorny. (Transmisja z Wilna).

Katowice (416) 17.55 Transmisja koncertu popularnego z Krakowa, 20.30 Transmisja konc. z Wilna.

Wilno (455) 17.25 Koncert Ork. Rozl. Wbl. 19.25 Muzyka z płyt gramof., 20.30 Wicezór Słowiański. Transmisja na inne stacje z Sałi Śniadeckich. Koncert Chóru Pieśni Słowiańskiej z udziałem solistek.

Wrocław (321) 16.30 Klasyczny koncert kameralny, 20.00 Recital gry na flecie Hermana Zahnkego.

Lipsk (361) 20.00 Wicezór fińskiej muzyki ludowej, 21.00 „Tętniące serce”, słuchowisko R. Gunolda, 23.00 Muzyka taneczna.

Sztuttgart (374) 20.15 „Dziewczę z Narry”, epizod liryczny w 2 aktach Massenet.

Tuluza (382) 20.30 Muzyka włoska, 21.00 Muzyka lekka.

Sztokholm (438) 20.05 Amerykańskie pieśni wykona: kwartet „Bel canto”, 20.30 Koncert Imy Stumpel i Karola Tilliusa.

Rzym (443) 20.45 Koncert kwartetu Adami Starowloska muzyka kameralna. Komedja. Muzyka lekka.

Budapeszt (545) 17.00 Muzyka cygańska, 19.45 Koncert solistów, 22.30 Produkcje muzyczne.

OGŁOSZENIA.**POMOG LEKARSKA.**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetycznych

Dr. Henryk SPUND-FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu, ordynuje od 9—1 i 3—7, plac Marjacki 10/11 p. 2-gie wejście ul. Sobieskiego 2. Telef. 51—68.

Poczekalnie separatkowe. 630-10

CHOROBY skórne i zastarzałe weneryczne leczy specjalista Dr. Mondschain, Stanisławów, Gołuchowskiego 30. Kosmetyka lekarska. Niezawodne leczenie zylaków. 2170-8

B. Lekarz Szpitali Wiedeńskich

Dr. Artur WALKER

w chorobach chirurg. i kobiecych przyjmuje od 3—5

Instytut heljo-termo-elektro-leczniczy. Lampa kwarcowa, Sollux, Diatermia, Paradyzacja, Galwanizacja, Masaże wi-bracyjne itp.

Lwów, Rutowskiego 10. Telefon 51—09. 1531

Specjalistka chor. skór. i wenerycznych b. Sekund. Państw. Szpitala Powszechn.

Dr. FRISCH-SAWICKA

ordynuje dla kobiet od 2—5, Wałowa 11. Telefon 55—20. 1390-4

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. I. MUND b. sek. szpitał. wied. i lwowsk.

ordynuje od 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1. Lwów, ASNYKA I. róg Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 48-01.

Specjalistka chorób skórnych wenerycznych i kosmetyki

Dr. Laura Füllenbaum

b. sekund. klinik wied. i Szpitala Państw. we Lwowie ord. od 12—1 i 3—6 popoł. Słowackiego 3. 834

„OLKA” sprzedaje najtaniej trwale wyroby Rynek 35. pończosznice i bieliznę

„EJLETON „GAZ. POR.” z 25. III. 1929.

JÓZEF PIŁSUDSKI. 4

Nasza drukarnia w Łodzi.

Tak się też stało u nas w Łodzi. Odrazu zapowiadało się służące, że miejsce jej jest w kuchni, że „pan” nie lubi, gdy służąca bez potrzeby wchodzi do pokojów „pańskich”. Przytem dawało się im dużą swobodę — chętnie udzielaliśmy naszym sługom urlopów na wczasy.

Przez pół roku mieliśmy dwie służki. Jedna z nich — sprytna, nieco zepsuta przez miasto Józia. Tej musieliśmy się strzec ciągle — miała jednak tę dobrą stronę, że lubiła korzystać i nawet nadużywać urlopów. Pomimo swego sprytu nie domyśliła się niczego, nawet stosunku serdecznego, jaki nas łączył z towarzyszem Roźnowskim, do którego przy służce zawsze mówiłem nieco protekcjonalnie. Wobec tego Józia uważała go za równego sobie.

Pewnego razu, gdyśmy z żoną

wyjechali do Warszawy, zostawiliśmy Roźnowskiego w mieszkaniu na gospodarce, Józia zaś daliśmy pieniądze na obiady dla niej i Roźnowskiego — czyli pana Karola, jak się tam nazywał — na czas naszej nieobecności.

Sądziłyśmy, że Józia skorzysta z tego czasu, by wylatać się po miasto, że więc Roźnowski będzie miał możliwość pracować. Okazało się jednak, że Józia zagięła parol na pana Karola i rozpoczęła z nim flirt.

Gdy dała mu obiad, przysłała do pokoju, usiadła przy nim, odgrywając rolę gospodyni. Żartowała z pana Karola, który jej się wydal nieśmiałym.

Pan zapewne przy nich — mówiła do niego — z wielkiej nieśmiałości nie dojadła przy obiadach. Niechże pan teraz je dobrze. Nie trzeba ich żalować, mają dosyć — uświadamiała pana Karola, który się wściekał z takiego obrotu sprawy.

Znacznie mniej uświadomiona była druga nasza służąca Władzia, która zastąpiła Józję. Ta była cicha,

spokojna dziewczyna, zahukana i nieśmiała. Gdy spotkała tu raz ludzi i lagodne obejście, przywiązała się ogromnie do mojej żony. Natomiast miała złe strony — umiała czytać i nie chciała, pomimo prośb, czytać jej czynionych, korzystać z urlopów. Przy Władzi chowaliśmy skrzętnie wszystkie nielegalne drukarki. Przy niej aresztowano nas. Biedna dziewczyna zanosila się od płaczu. W głowie jej nie mogło się pomieścić, że mogą zabrać i panią domu.

— Pana, jak pana — powtarzała z płaczem — ale po co panią zabierać?

Swoją drogą muszę przyznać, że służąca nie wtajemniczona w interes, jest ogromnym ciężarem w drukarni. Okoliczność ta wymagała ustawicznej czujności, ciągłego pilnowania każdego poruszenia służki. Cały ten ciężar spadał na barki gospodyni domu — mojej żony, która od chwili, gdy służąca wchodziła do „pokoju” nie odstępowała jej ani na krok. W rzadkich chwilach gdy żona wychodziła z domu, zastępowałem ja w tym obowiązku — przносиłam swą pisaninę, lub sia-

dałem z książką w rękę w pokoju stołowym.

Zaraz po rannej herbacie ja z Karolem wynosiliśmy się do gab. netu, do roboty. Robota nasza polegała na pisaniu, składaniu i odbijaniu na maszynie. Pierwsze należało do mnie, drugie do Roźnowskiego, trzecie było naszą wspólną funkcją. Urządzaliśmy się w ten sposób, że od chwili, gdy robota nad numerem „Robotnika” została rozpoczęta, nie przerywaliśmy już jej, dopóki nie została skończona. Dwunastostronicowy numer kosztował nas, zwykle 15—16 dni pracy, pracy dosyć uciążliwej, trwającej przeciętnie 9—11 godzin dziennie.

Środki nasze techniczne składały się z pewnej ilości czeiońek. Petitu mieliśmy na dwie i coś stronicce i garmondu na sześć. Oprócz tego pewną ilość liter tytułowych, oraz tłustego petitu i garmondu. Mieściło się to w kasztach i związanych stronicach, pozostałych z dawniejszej roboty — kaszty i stronic leżały w szafce i otomanie

(C. d. n.)

FABRYCZNY SKŁAD

LINOLEUM i CERAT

LEOPOLD HAAS

LWÓW, UL. LEGJONÓW 3. TEL. 16 45

POLECA NA ŚWIĘTA:

- LINOLEUM korkowe, wzorzyste i jednobarwne.
- LINOLEUM „Inlaid“ wzory nie ścierające się.
- CERATY na stoły i kredensy odpasowane i na metry.
- DYWANY wełniane i pluszowe krajowe i zagraniczne.
- CHODNIKI jutowe, wełniane, pluszowe i kokosowe.
- KAPY na łóżka i stoły kilimowe, pluszowe i brokatowe.
- NARZUTKI na otomany i tapczany ostatniej nowości.
- FIRANKI z tiulu, etaminy, markizety i koronkowe.
- OBRSY płócienne z serwetkami - kompl. garnitury.

Koce, Derki, Maty japońskie, Karnisze.

Wybór olbrzymi. - Ceny najniższe.

50 WŁASNYCH ODDZIAŁÓW

W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie.

NAUKA I WYCHOWANIE.

10 groszy za wyraz.

AKADEMIK z dobrego domu, dobrze wychowany, uprawiający sport poszukiwany jako guwerner do 2 chłopców 9 i 12 lat. Zgłoszenia pod Zarząd Pasażu Mikolascha między 6-tą a 7-mą wieczorem Pasaż Mikolascha. 2567-3

DO EGZAMINÓW i repetycji można bez pomocy korepetytora być dobrze przysposobionym, używając podręczników, ułatwiających naukę Wydawnictwa Wajnera. Katalog z książką gratisową wysłał Wydawnictwo „Pomoc Szkolna“, Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/60. 2402-3

POSADY POSZUKIWANE.

3 grosze za wyraz.

SIFA biurowa z ukończonym kursem handlowym, pisząca biegle na maszynie obejmie posadę zaraz. Zgłoszenia do Administracji pod „Sifa“. 2642-3

UPOW. MISTRZ solidny, bezwzględnie trzeźwy, długoletnie świadectwa chlubne w każdym dziale poszukuje posady samodzielnego mistrza budowy lub akordanta. Biegly żelbetoniarz mostów, szluz, jarów, również drewnianych i wiązań dachowych. Łaskawe zgłoszenia administr. „Gaz. Por.“ dla „Żelbetowca“. 2454-3

BUCHALTER z pierwszorzędną praktyką, obznajomiony z wszystkimi czynnościami biurowymi i podatkowymi zmieni posadę na stałą lub godzinową. Zgłoszenia pod „Bilansista“ do Biura Ogłoszeń „Postęp“, Lwów, Romanowicza 10. 2328-3

EMERYT komisarz w sile wieku obejmie zaraz posadę w większym przedsiębiorstwie, zarządzie dóbr lub t. p. kierownika, zarządcy, rachmistrza, kasjera, kontrolera ksiąg i t. p. Zgłoszenia do Administracji pod „Komisarz“. 2336

MŁODA praktykowna pielęgniarka masażystka przyjmie posadę do chorej osoby na skromnych warunkach. Najchętniej wyjedzie na prowincję lub do kąpiel. Ul. Franciszkańska 8. parter na lewo od 3—4. 2588-2

ZDOLNY technik dentystyczny z pięcioletnią praktyką, pracujący w złocie i kauczuku, z dobrymi referencjami, obejmie posadę zaraz. Zgłoszenia do Administracji pod „Technik“. 2642-3

POSZUKUJĘ posady gajowego, obeznany jestem z manipulacją leśną i kulturą leśną oraz posiadam kurs szofer-ski. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Porannej“ pod „Gajowy“. 2593-2

BUCHALTER-biuralista z długoletnią praktyką, biegle piszący na maszynie, pilny i sumienny, dobrze się reprezentujący poszukuje stałej w poważnej instytucji posady. Dobre referencje. Zgłoszenia pod „Samodzielny“ do Administracji „Gazety Porannej“. 2551-6

WOLNE POSADY.

10 groszy za wyraz.

PRAKTYKANT starszy bufetowy zostanie przyjęty. Zgłoszenia Kochanowskiego 10, drzwi 2. 2616-2

PRAKTYKANTA bezpłatnego i gumienego potrzebuje Treter, Lwów, Skałka 1. 2605-3

PANNA inteligentna biegle pisząca na maszynie otrzyma posadę. Adw. Michałewski, Akademicka 12. 4—6 popoł. 2635

ZAPEWNIONY był ma, kto się wyuczy u mnie pisowania, gufrowania. Dodaje też wszelkie przybory. Cena niiska. Stryj, Skrytka poczt. 16. 2504

PIERWSZORZĘDNA firma krawiectwa męskiego poszukuje zdolnego przekrawacza dobrze się prezentującego. Zgłoszenia z podaniem warunków do admin. „Gazety Porannej“ pod „Przekrawacz“. 2553-2

POSZUKUJĘ panny do kasy z kaucją 60 dol. Zgłoszenia pod „Kasa“ do Biura Dzienników i Ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana. 2483

POMOCNIK handlowy, młody lub starszy praktykant, branża farb itp. Polak, sprężysty ekspedjent potrzebny zaraz. Oferty własnoręczne z podaniem warunków Spółdzielnia ROLNIK Jaworów. 2631

BUCHALTER, młoda siła pomocnicza, Polak, potrzebny zaraz. Oferty z podaniem warunków Spółdzielnia ROLNIK, Jaworów. 2631

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne, profesora Skułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kucpieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1970-4

POWAŻNA instytucja ubezpieczeniowa operująca w dziale życiowym i elementarnym poszukuje energicznych i zdolnych akwizytorów względnie zastępców na bardzo dobrych warunkach tak we Lwowie, jakoteż we wszystkich miejscowościach Małopolski. Nadzwyczajna sposobność uboższego zarobku dla P. T. urzędników i nauczycieli obojga płci. Szczegółowe oferty z referencjami pod Lwów, główna poczta, strzyka 1. 72 2322

MIESZKANIA, SKLEPY.

10 groszy za wyraz.

SZUKAM 4 pokoje ew. willa z ogrodem, czynsz z góry, łaskawą wiadomość z warunkami do Administracji za okazaniem kwitu inser. pod „Willi“. 2590-3

DWA FRONTOWE słoneczne pokoje, umeblowane razem lub osobno dla najmniejszych do wynajęcia. Komfort. Ulica Ujejskiego 4., parter na lewo. 2473-3

POSZUKUJĘ od zaraz mieszkania od 1—3 pokoi z kuchnią — czynsz według umowy, lub 1 pokoju umeblowanego dla małżeństwa z 8-letnim synkiem. Müller, Konsulat Czeski, 3-go Maja 2. 2617

KUPNO I SPRZEDAŻ.

12 groszy za wyraz.

AUTO limuzyna, stan znakomity sprzeda Kawiarnia Wiedeńska, bufet, Lwów. 2606-3

CISOWE dwa piękne stoliki sprzeda „Lamus“, Lwów, Romanowicza 10. 2599

DYWAN perski i sekretarzyk empirowy sprzeda okazynie „Lamus“, Romanowicza 10. 2598-2

PRAGA“ Samochody osobowe-ciężarowe. Reprezentacja Jagiellońska 7. Tel. 305. 2462-2

PIANINO używane w dobrym stanie za 1.500 zł. sprzeda Hanak, Piłsudskiego 21. I. p. 2332-5

FIRANKI KAPY, GARNITURY, DYWANY, CHODNIKI, MATERJE MEBLOWE, POSCIEL sprzedaje i przerabia w jednym dniu K. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4 Tylko naprzeciw Szkowrona.

SAMOCHÓD 6-osobowy „Steyr“ w bardzo dobrym stanie po generalnym remoncie, nowy lakier „Duco“ tanio na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość: „Steyr-Pezet“, Lwów, Akademicka 23, tel. 55. 2263-2

BIELIZNE, pończochy, bluzki, spodniczki, Szlafroczy, poleca najtaniej „GOLF“, Lwów, Kilińskiego 1. 2251-10

PIANINA renomowanych fabryk polecamy. KAIM i SYN Lwów, Kopernika L. 16.

KRYNICA, Biuro Neubauera, Kupno-sprzedaż will, parcel, dzierżawa pensjonatów. 1973-3

„MONIUSZKO“, Zimorowicza 10. Tel. 35—54, poleca Fortepiany-Pianina w 35—54, poleca Fortepiany-Pianina w różnych cenach na dogodne spłaty. Wyłączne zastęstwo światowej sławy fabryki Schweighofera. 2134-6

GDY się popsuje coś w twej złotej broszy — Mandl naprawi starannie za 100 groszy — Kopernika 14 — naprzeciw kina. 2187-30

FORTEPIANY, pianina, na różne ceny pod gwarancją sprzedaje, mienia, kupuje: Hanak, Piłsudskiego 21. I. p. 2285-10

RÓŻNE maszyny do szycia okazynie wysprzedaje Komisowy, Piłsudskiego 11. 1719-30

SAMOCHODY! Kilka prawie nowych wozów bardzo okazynie sprzeda Biuro automobilowe Inż. Braun, Tarnowskiego 7. 2636

FIRANKI

kapy, portjery, dywany, chodniki i materje meblowe poleca po cenach umiarkowanych Wytwórnia Firanki i Kap WANK plac Marjański, 5, 1. piętro. 2608-10

PARCELA ul. Kadecka boczna, 150 sążni dwustronna do sprzedania. Szczegółowych informacji udzieli kancelarja adwokacka, Sienkiewicza 2. 2644

SAMOCHÓD limuzyna najnowszej konstrukcji z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgłoszenia do Centrali Reklamowej — Lwów, Koralmicka 4, pod „W. K.“ 2652

Spowiedź jubileuszowa!!!
Z powodu 50-letnia istnienia firmy
zastawiamy niskie ceny
w szeregach płócian i bilian
 Jan Riedl Akademicka 2. Telef. 64-06



ROZNE DONIESIENIA.

10 groszy za wyraz.

ZAKOPANE willa „Wiktoria“ na drodze do Sanator, nancz. poleca pokoje z całym utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-2

RATUJCIE swe żołądki i picie w czasie świąt tylko wody mineralne wyrobu fabryki „Zdrowie“ (ul. Zdrowie 9., tel. 14—72). Uznane przez P. T. Lekarzy za najlepsze, usuwają skutecznie przeładowanie żołądka, dopomagając w trawieniu. 2618-6

WSZYSCY posiadacze polis krakowskiego towarzystwa ubezpieczeń, podajcie natychmiast adresy Gazecie Społecznej Lwów. Żądamy wkroczenia władz i należytego zwaloryzowania. 2632

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową (oficerską), kartę przydziału mobilizacyjną i legitymację kolejową. Nałan Grossberg, st. oficjał i oficer rezerwy w Delatynie. 2641

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Brzeżany na imię Jana Czubałego, rocznik 1900 Podwysokie. 2643

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“, skrytka pocztowa 571. Załączyć znaczka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 2596-3

DZIERŻAWY 40—50 morgów poszukuje. Opis, warunki pod „Rolnik“ do Administracji. 2645

REKAWICZKI zamkowe do prania wodą „Lavable“ poleca Licht, Hetmańska 22. 2653

SKLEP Borkowskiej, plac Bernardyński 12, naprawia, czyści, stycze dywany perskie, smyrneńskie i fabryczne przedko, solidnie, tanio. 2656

„MORELÓWKA”

„EMPIRE” - „ZAKOPANKA”

NAJLEPSZE WYROBU FIRMY

Jan Muszyński Lwów

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Artykuły gospodarcze, farby, lakiery
i t. p. najtaniej tylko we firmie

Alojzy Hübner Rynek 38.

Każdemu bez poręki
sprzeda firma „KA-TE” UL. SOBIESKIEGO 13
Lwów. Telef. Nr. 43-39.

MEBLE
wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMI-
NOWE SPŁATY.

L. 1453/29.

Konkurs.

Magistrat miasta Doliny rozpisuje niniejszym konkurs na posadę
SEKRETARZA MIEJSKIEGO.

Warunki: Obywatelstwo polskie, nieskazitelność charakteru, nieprzekroczony 40 rok życia, studja prawnicze lub egzamin fachowy, przepisany rozporządzeniem b. Wydz. Kraj. z dnia 4. marca 1890, L. 12914, D. U. Kr. Nr. 34. odpowiedni stan zdrowia oraz najmniej jednoroczna praktyka w urzędach administracyjnych.

Pobory wedle X. wzgl. VIII. kat. płac urzędników państwowych — zależnie od kwalifikacji wraz z 10% dodatkiem komunalnym. Po roku zadawalającej służby stabilizacja.

Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający ukończone studja prawnicze i dłuższą praktykę w urzędach administracyjnych, a w urzędach miejskich w szczególności.

Podania wraz z załącznikami i własnoręcznie napisanym życiorysem należy wnieść w terminie do dnia 30. kwietnia b. r.

Objęcie posady nastąpi z dniem 1. czerwca 1929.

Dolina, dnia 16. marca 1929.

2453-2

Burmistrz: J. Neuburger wr.

JUŻ NADESZŁY NAJSWIEŻSZE NOWOŚCI PŁASZCZY, SUKIEN I GARSONEK WEL-
NIANYCH. TOWAR DOBROGWY. CENY NIEBYWAŁE NISKIE.

MAGAZYN I PRACOWNIA
KONFEKCI DAMSKIEJ **D. WEISSBERG**

Proszę obejrzeć bez przymusu kupna.

LWÓW, Sobieskiego 2, róg pl. Marjańskiego.

Już nadszedł
świeży transport **OBUWIA wiosennego**
do znanego z taniości katolickiego magazynu pod firmą
„JOT-ES” Lwów, plac Kapitulny 2.

**RAGLANY
UBRANIA
KAPELUSZE**

KIEDYKOLWIEK U NAS
ZAKUPIONE

bezpłatnie
odpraso-
wujemy

CH. STADLER
JAGIELLOŃSKA 15

**RADJO AMATORZY!!!
OKAZJA ŚWIĄTECZNA!!!**

AKUMULATORY do żarzenia, baterje anodowe z kwasem i ładowane, pierwszej jakości pod gwarancją. dostarcza po bardzo niskich cenach reklamowych, skutecznie wszelkie naprawy i łąduje

Fabryka Akumulatorów „E K A”

Ska z O. O. we Lwowie

ul. Kopernika 18

Tel. 54-17

NA 6-cio MIESIĘCZNE SPŁATY!

FRENCH DAMSKIE I MĘSKIE. — UBRANIA GOTOWE I NA MIARĘ
Z NAJLEPSZYCH BIELSKICH MATERJAŁÓW poleca

KRAJOWY — — **LANGA** Lwów, Pas. Mikolascha

Uwaga na firmę LANG. Sprzedaż na I. piętrze, na-
przeciw składowi farb Mikolascha. Udzielamy również
ulgę PT Urzędnikom z prowincji.

OSZCZĘDZAJ MĄDRZE! A WIĘC
uloż swój pieniądź na 25% rocznie,
ażebysz za parę lat był bogatym. Zgłoś
się zaraz listownie pod „Lwów-Oszczę-
dność” do Biura Ogłoszeń, Legionów 1.
2624

INSTYTUT Kosmetyczno - Fryzjerski
Berty Thiel, pl. Trybunalski 1, I. p.,
Telefon 54-86. Ostatnie nowości z za-
kresu kosmetyki, okłady odmładz.,
maseczki gorące przeciw zmarszczkom
— przyprawianie sztucznych rzęs, far-
bowanie brwi na stałe, farbowanie
włosów Henną, ondulacja wodna, naj-
nowsze fryzury, manicure. 2607-3

Przedstawicielstwo
największej fabryki **SAMOCODÓW**
europejskich
poszukuje **SPÓLNIKA**
z kapitałem.
Zgłoszenia: Biuro ogł. Wschód
Lwów, Sapiehy 51
pod „Samochoły”. 2592

Od 12^{zł.} płaszcze
ochronne
białe i kolorowe w wytwórni
„PALLIUM” Ormiańska 3. Tel. 54-24.

Pierwsza Małopolska wytwórnia radjo-aparatów

„WARRADJO” Lwów, Janowska 37. Tel. 30-33.

Poleca: Radjo - Aparaty

bez wymiennych szpul pracujące znakomicie na głośnik
3 lampkowy WR3 zł. 140.— z akcesorjami i głośnikiem 370.—
5 lampkowy W5CE zł. 495.— z akcesorjami i głośnikiem 800.—
Aparaty nasze znane są ze swej bezkonkurencyjnej dobroci, nadzwyczaj solidnie
wykonane odznaczają się dużą selekcją, siłą i czystością głosu, przyczem w ob-
słudze są bardzo łatwe.

DWULETNI GWARANCJA!

Warunki: 30% gotówką, reszta pokrycie wekslowe do 6-ciu miesięcy. — Wszelkie
zlecenia uskuteczniamy odwrotnie.

NA ŚWIĘTA

wszelkie owoce południowe i towary kolonialne
najlepszej jakości, oraz

Wina, Wódki, Koniaki, Likieri, Piwo białe i czarne
we fiaskach — z wysyłką do domów,

poleca po najtańszych cenach handel kolonialny
i delikatesów, połączony z bufetem, pokojami
do śniadań i restauracją

Alberta Szkowrona Lwów,
Kopernika 3.

Najrozmaitsze pantofle i papucze poleca
i wykonuje na zamówienia

FABRYKA PANTOFELI

Lwów, ul. Wronowska 4.

(boczna Kopernika) telefon 59-88.

MISIO

Fryzjer męski i damski b. współpr.
F-my M. Dworzańska, ul. Sienkiewicza,
po wyzdrowieniu — pracuje we F-mie

„MARJA” ul. Fredry 4a

**KREM
MYDŁO
PUDER**

LADY

Cażimi



Kosmetyka wytwornej Pani

Na Wielkanoc!

29⁵⁰



Pantofelki skórzane
w różnych kolorach, na franc.
i słupk. obc.

Pantofelki i rzótenka
w wytwornym wykonaniu
Zł. 34⁵⁰ i 32⁵⁰

Wiosenne pantofelki
na niskim obc., pasowo szyte
(model sportowy)
Zł. 42⁵⁰, 39⁵⁰, 36⁵⁰ i 32⁵⁰

34⁵⁰



Męskie czarne półbuty
pasowo szyte
brązowe Zł. 36⁵⁰

Męskie półbuty
podeszwa z ind. gumy
brązowe Zł. 42⁵⁰, czarne 39⁵⁰

Męskie wytworne półbuty
lakierowe Zł. 45⁵⁰
brązowe boks. Zł. 48⁵⁰, 42⁵⁰
czarne 42⁵⁰ i 39⁵⁰

13⁵⁰



Dziedzinne skórz. pantofelki
prześliczne wykonanie
w 2-ach kolorach. wielk. 19--22
Wielk. 23--26 Zł. 15⁵⁰

W dwóch i jednym kolorze
27--30 Zł. 19⁵⁰, 18⁵⁰
31--35 Zł. 24⁵⁰, 22⁵⁰

Przepiękne pantofelki
dla dziewcząt
36--41 do Zł. 34⁵⁰ od 26⁵⁰

Del-ka

Do nabycia we wszystkich filjach i zastępowach.

Wielki wybór pierwszorzędných gatunków pończoch i skarpetek.

Z powodu rekonstrukcji lokalu sprzedaje tylko do końca miesiąca
PLYTY krajowe „Syrena” i inne najnowsze szlagiery
tylko po 5 zł.

GRAMOFONY
tubowe, szafkowe, walizkowe na najdogodniejszych warunkach poleca tylko znana firma
„SYRENA”, Lwów, Kazimierzowska 13.
Tel. 5316. 2482



Rzadka Okazja!

w tygodniu przedświątecznym sprzedaje po cenach znacznie niższych

GRAMOFONY wszelkiego rodzaju oraz **PLYTY** nowe począwszy od Zł. 1⁵⁰

tylko Największy Skład Gramofonów

„MELODJA” Lwów, Kopernika 5.
tel. 8-59.

PFAU Rynek 19. poleca najtaniej bo wchód przez sień PONCZOCHY

Cienkie półjedwabne 1-90	Fildkos I-a. w 50 kolorach . . . 3-90
Cieniuchne ala gazowe 2-80	Piękne jedwabne marki „Pfaul”. . . 5-..
Jedwabne bez skóry 3-30	Prawdziwe jedwabne „Bemberg” 6-..

Jakoteż skarpetki, rękawiczki, reformy w o brzymim wyborze a najtaniej bo wchód przez sień.

UWAGA! Każdy kupujący dostaje bezpłatnie port et z własną podobizną.

MOTOCYKLE „ARIEL” i „GILLET”

NAJNOWSZE MODELE. JUŻ NADESZŁY.

SCOTT & PAWŁOWSKI

Lwów, pl. Halicki 7.

Illust. cenniki za nadesłaniem znaczków 50 gr.

GRZYBY

wysyłam pocztą za zaliczką franco, ładnie wybrane (najmniej 5 kg.) po 26 zł. za 1 kg., tak samo: powidła śliwkowe z cukrem w beczułkach 5 kg. za 12 zł., brązowa prawdziwa owca w beczułkach 5 kg. za 15 zł., orzechy włoskie, papierówkę w woreczkach 5 kg. za 18 zł. firma MENDEL STUMMER, Kołowa k. Kolo-myjl. 2107-10

Tel. 28-70

Maszyny do pisania

nowe i używane od
Zł. 450



Cyklostyle rotacyjne i płaskie.
MASZYNY
do rachowania.

Warsztat reperacyjny.

JULIAN ŁOMAGA
Lwów, Sienkiewicza 9.

Przedwojenne

Biurowe Pośrednictwo Pracy

przy Zjednoczeniu Chrześcijańskich Związków Zawodowych we Lwowie, ul. Gródecka 2 B. „Dom Katolicki” poleca egzaminowanych Maszynistów, Palaczy ukwalifikowanych Młynarzy, Lakierników i Malarzy, Kelnerów, Bufetowych, Pracowników metalowych — Drzewnych Laborantów aptecznych, Służbę sklepową i domową, Czeladź szewską, Dozorców domowych, Woźniców i t. p.

Za uczciwość i kwalifikacje polecających ręczą Chrześcijańskie Związki Zawodowe zjednoczone w Domu Katolickim. 2463

Oslabienie mięśni, skóry i ogólne zmęczenie usuwa się masażami wó ki francuskiej
„BRAZAY”
Do nabycia w aptekach, drogerjach i perfumerjach.

OKAZJA! NA ŚWIĘTA!

MIÓD

prawdziwy pszczołowy gwarantowany, wysyłamy za zaliczeniem pocztowym w puszkach blaszanych wraz z portem i opakowaniem.

KARPACI, wysoko górski na serce, kaszel, płuca, astmę, żołądek i przemianę materji netto: 4,50 kg. zł. 28.—, 9,10 kg. zł. 55.—, 50 kg. zł. 245.—

NIZINNY, lipowy, akacjowy netto 4,50 kg. zł. 23,60, 9,10 kg. 45,50, 50 kg. zł. 198,50.

Na miejscu sprzedajemy do naczynia: za 1 kg. Górski zł. 5,50, Deserowy zł. 3,50, Nizinny zł. 4.—, Podolski zł. 3.—

MIÓD W TUBKACH po 50 gr. za sztukę.

Nowość: Pierniki na żółtkach i prawdziwym miodzie.
„PSZCZOŁA”
Spółdzielnia Pszczołarzy, Lwów ul. Kołomyjska 20 2375-3

Popieraj Przemysł Rodzimy!
FRANCISZEK NIEWCZYK
 Lwów, ul. Gródecka 2 b
 telefon Nr. 25—76.

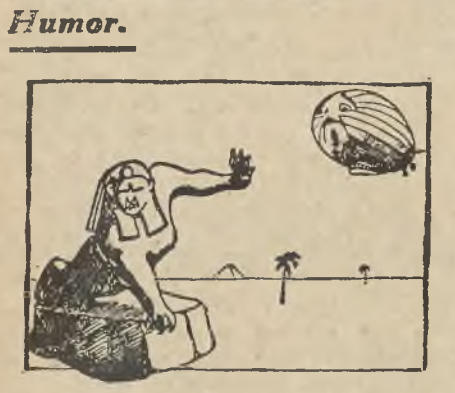
Pierwsza krajowa wytwórnia instrumentów muzycznych zwraca uwagę na swoje pierwszorzędne wyroby pod gwarancją po cenach przystępnych na warunkach dogodnych. Wszelkie przybory do instrumentów, we wielkim wyborze stale na składzie. Przyjmuje instrumenty do naprawy i przeróbki.
 2165-5

Perlaki Kaspra, Walce, Kamienie, Turbiny, Motory, Dynamy, Transmisje, Pasy, Obrabiarki i inne maszyny
 poleca
„PILOT” Lwów
 Batorego 4.

Nasze babki, nasze matki i my same
 używamy do pielęgnowania ciałek naszych dzieci tylko
PUDRU i MYDŁA BEBE SZOFMANA

ŁOŻYSKA KULKOWE precyzyjne, marki: **F & S**
 uznane za najlepsze na kontynencie
 Główny skład **J. SZUMAN**
 Spółka z ogr. odp.
 Magazyn towarów żelaznych i artykułów technicznych
LWÓW, UL. GRÓDECKA 2. B.
 telef. 41-47.

Za gotówkę **MEBLE** Na spłatę wszelkiego rodzaju sprzedaje **każdemu** bez poręczyciela także na prowincję
FAMETA Spółka zegr. odp.
FABRYKA MEBLI
 Lwów, Krasickich 18 a. Tel. 52-48, 31-69.



SFINKS I ZEPPELIN.
 Rząd angielski niedawno odmówił zezwolenia na odhycie lotu „Hr. Zeppelina” do Egiptu, z lądowaniem. — Prasa niemiecka mści się za tę odmowę powyższym satyrycznym rysunkiem, opatrzonym podpisem: „Sfinks egipski nie może znieść nikogo nad sobą!”

Światowej sławy
PIÓRA WIECZNE i OŁÓWKI [ZAWIĘZ] [OSTRY]
WAHL-EVERSHARP
są najlepšíe i najtrwańsze

GENER. REPREZENTACJA / REPLITA POLSKA I W. G. DANIK, ADOLF ITURRIZ
 WYŁAD PAPIERU I Drukarnia ANTONI SZUTTER, WARSZAWA
 UL. OTSOLIŃSKICH (CZYŻYTA) Nr. 1. TELEFON Nr. 12—23.

SILVANA
Najlepszy zegarek szwajcarski
 Precyzyjny! Elegancki!

Z okazji zbliżających się Świąt przypominamy P. T. Smakoszom powszechnie dziś zapatrywanie znawców, że

PIWO z Arcyks. Browaru w Żywcu

JEST ze względu na swoją wysoką zawartość odżywczą i bezwzględną czystość produkcji **NAJLEPSZE W POLSCE.**

Wszystkie gatunki piwa a to: „PORTER” jedyny w swoim rodzaju polecany przez lekarzy dla rekonwalescentów — „ALE” dorównujące swoją jakością tego rodzaju piwom angielskim — „MARCOWE” (ciemny ala Bawar) i wreszcie znany pod nazwą „POLSKI PILZNER” deserowy jasny „ZDRÓJ ŻYWIECKI” do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych lokalach i restauracjach.

PIWO FLASZKOWE we wszystkich gatunkach do nabycia prawie we wszystkich lokalach restauracyjnych i handlach delikatesów.

Reprezentacja Arcyks. Browaru w Żywcu
„ZDRÓJ ŻYWIECKI”
 Sp. z ogr. odp. we Lwowie, Kościuszki 24. Telef. Nr. 13-29

SKINOL-FARBA
 DO OBUWIA
 w 54 kolorach

HASAN
 Lwów, Jagiellońska 7.
 SKŁADY KOMISOWE
 MAKSYMIL. LUBIŃSKA
poleca na święta
 oryginalne prskie dywany w wielkim wyborze i we wszystkich wielkościach — kołdry puchowe o wadze 1700 gr. i wełniane — koce wszelkiego rodzaju w przepięknych deseniach — narzuty na ołomany i na tapczany oraz przepiękne pledy do podróży, wyroby kawałowe i francuskiego we wszystkich kolorach i rozmaitych wzorach. Garnitury pluszowe francuskie i krajowe. Towar tylko pierwszorzędnej jakości.
 Ceny bardzo niskie :: kalkulowane. ::

Dogodne warunki SPŁATY
 Narzonia kuchenne, — Magle pokojowe, Nakrycia stołowe, Wyżymaczki, Łózka i umywalki
 Prakki „Marysia” poleca
M. Kierski Lwów,
 Kopernika 4.

ZAWIADOMIENIE!
 Z dniem dzisiejszym oddaliśmy wyjątkową sprzedaż **MOTOCYKLI** angielskich **A.J.S. i B.S.A.** na okręg lwowski firmie **AUTOMOTEUR** Dom techniczny i handlowy **Andrzej PILECKI** we Lwowie, ul. L. Sapiehy 34
 Telefon 72-63.
 Auto-Service
 Lwów, pl. Smolki 5

SOPOTY
 WILLA WIELKOPAŃSKA
 z dużym parkiem ogrodem, położona tuż przy morzu, mieszcząca 2 x 7 i 1 x 5 pokoi, z których 7-pokojowe nowoczesne mieszkanie na I. piętrze, nawet przez obcokrajowców może być natychmiast objęte bardzo tanio na sprzedaż.
 EMIL KUSCHEL
 Gdańsk, Brothänkengasse 42.
 2552-3

CENY OGŁOSZEŃ:
 Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 50 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, reperthar) 55 gr., za

wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonialne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za

gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolączamy 25 proc. Odpowiedzialność za terminowy druk nie przyjmujemy. Poręba przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga:

Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt.) tekstowe na 4 łamów (szpalt.).
 PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
 Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 3.00
 Bez dostawy zł. 2.50
 Za granicę zł. 3.50